

18 bm. wicepremier Kazi-
mierz Olszewski przyjął prze-
bywającego w Polsce związku
wego sekretarza do spraw gos-
podarczych SFR Jugosławii —
Bosko Dimitrijevic.

W tym samym dniu zostało
podpisane przez ministrów: E.
Sznajdra i B. Dimitrijevica po-
rozumienie dotyczące pogłębie-
nia współpracy gospodarczej i
naukowo-technicznej Polski i
Jugosławii, w dziedzinie han-
dlu wewnętrznego i usług. Do-
tyczy ono w szczególności wy-
miany towarów rynkowych po-
między domami towarowymi i
domami mody; współpracy w
zakresie kooperacji i specjali-
zacji produkcji maszyn i urzą-
dzeń dla handlu i przemysłu
drobnego; współpracy nauko-
wo-badawczej i instytucji re-
gionowych oraz uczelni ekono-
micznych. (PAP)

W środę W. Brandt postawi kwestię wotum zaufania

Kancelarz NRF, Willy Brandt
w liście do przewodniczącego
Bundestagu, Kai-Uwe von Has-
sela poinformował oficjalnie,
że w najbliższą środę postawi
w Bundestagu kwestię wotum
zaufania dla swego rządu.
PAP



Rozpoczyna się exodus Azjatów

W poniedziałek w Ugan-
dzie rozpoczął się wielki exo-
dus ludności pochodzenia azja-
tyckiego, legitymującej się
paszportami brytyjskimi. W
związku z akcją masowego
przesiedlania pomiędzy stolicą
Ugandy — Kampalą, a Londy-
nem utworzono most powietrz-
ny. Oczekuje się, że W. Bryta-
nia będzie musiała przyjąć
co najmniej 30 tys. kolorowych
przybyszów, a według niektó-
rych szacunków, liczba ta
może się zwiększyć nawet do
55 tysięcy.

Napiw Azjatów z Ugandy
pogłębił w społeczeństwie bry-
tyjskim kontrowersję na tem-
at stosunku do imigrantów z
afrykańskich i azjatyckich
państw Commonwealthu.
Enoch Powell, znany rasista i
polityk prawicowego skrzydła
rządzącej partii konserwatyw-
nej, wrogi imigracji, nie jest
odosobniony w swych poglądach.
Rasistowskie tony prze-
bijają również z wystąpień
innych prawicowych polity-
ków.

Niektóre ośrodki miejskie
zdecydowanie oponują prze-
ciw rządowej inicjatywie osie-
dlenia w nich napływającej
ludności kolorowej.

W poniedziałek rano przy-
leciał do Londynu pierwszy
samolot ze 193 imigrantami z
Ugandy. Pozostali Azjaci, któ-
rzy mają paszporty brytyjskie,
muszą opuścić Ugandę do 8
listopada. (PAP)

LOGODA

W dniu dzisiejszym Polska po-
zostanie w zasięgu klina wyżowe-
go. W kraju będzie zachmurzenie
umiarkowane i niewielkie, na za-
chodzie miejscami duże i niewiel-
kie opady. Rano lokalne mgły.
Temp. maksymalna w granicach
od 14 do 17 st. Wiatry słabe z
kierunków zmiennych.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
19
WRZEŚNIA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 223 (8885)
Cena 50 gr

Dla przodujących handlowców medale za dobrą pracę

W minioną niedzielę, w gmachu Prezydium RN Poznania, odbyła się uroczystość wręczenia medali HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI czternastu załogom poznańskiego handlu, gastronomii i placówek usługowych. Kampanię o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI zainicjował przed dwoma laty „Głos Wielkopolski” i od tamtej pory jest przez naszą redakcję wspólnie z Prezydium RN Poznania, redakcją „Expressu Poznańskiego” oraz przy współudziale Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, a także Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości.

W niedzielnym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele MHWiU, z patronującym naszej kampanii ministrem Edwardem Sznajdrem. Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu reprezentował sekretarz KW — Tadeusz Grabski, a Prezydium RN Poznania — wiceprzewodniczący Prezy-

dium — Andrzej Wituski. Byli również obecni przedstawiciele władz związkowych i administracyjnych handlu oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.

Minister Sznajder podziękował załogom sklepów, placówek usługowych i gastronomicznych, za trud i wysiłek, za dobrą pracę, którą oceniono najwyższą w kolejnym, czwartym już etapie współzawodnictwa. Dało to satysfakcję nagrodzonym, a targowemu miastu przysporzyło korzyści, które i w przyszłości będą zapewne procentować. Minister wyraził przekonanie, że poznańska kampania powinna być wzorem dla całego kraju.

Stała poprawa zaopatrzenia sprawia, że wzrasta rola i ran-

ga handlu w naszym codziennym życiu. Minister Sznajder przypomniał, że wiele na ten temat mówiono podczas odbytej przed tygodniem, w okresie Targów Krajowych „Jesień-72”, krajowej narady przedstawicieli przemysłu i handlu z udziałem kierownictwa partii i rządu.

Następnie Edward Sznajder wręczył medale Handlowego Znak Jakości, a Andrzej Wituski — dyplomy uznania wyróżnionym pracownikom handlu, gastronomii i usług (listę laureatów opublikowaliśmy w niedzielnym wydaniu „Głosu”). W imieniu nagrodzonych podziękowała Maria Głowacka z drogerii MHD przy ul. Głogowskiej. (ad)



Od lutego do sierpnia 1972 roku publikowaliśmy na łamach „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” serię reportaży i artykułów zatytułowaną „CZAS INICJATYWY”. Celem tej kampanii było ukazanie ludzi i faktów z całej Wielkopolski, mogących służyć jako wzór inwencji, pomysłów i ofiarności obywateli, czy środowisk, działających na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, zawartego w uchwale VI Zjazdu PZPR.

W 40 reportażach i artykułach zaprezentowaliśmy do-
robek wszystkich powiatów, miast wydzielonych naszego województwa oraz dzielnic Poznania, podkreślając rolę ogniw Frontu Jedności Narodu, ich integracyjną funkcję i współdziałanie wszystkich obywateli w tworzeniu nowych wartości i w występowaniu z nowymi cennymi inicjatywami.

W dzisiejszym numerze „GŁOSU”, na stronie 3, publikujemy artykuł Jana Nemoudrego — sekretarza Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu. Autor podsumowuje „głosową” kampanię „CZAS INICJATYWY”.

Radz USA nadal uchyla się od całkowitego i definitywnego wycofania wszystkich amerykańskich sił zbrojnych z Wietnamu Południowego i kontynuuje eskalację wojny.

Delegacja mongolska na Węgrzech

Do Budapesztu przybyła mongolska delegacja rządowa z I wicepremierem rządu mongolskiego Sonomym Luwsanem. Delegacja weźmie udział w pracach węgiersko-mongolskiej komisji międzyrządowej ds. współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Pakistańczycy wracają do kraju

W punkcie granicznym Wagah władze indyjskie przekazały stronie pakistańskiej 78 obywateli Pakistanu, którzy znajdowali się na terytorium Indii w momencie konfliktu zbrojnego między stronami w grudniu 1971 r.

Czechosłowacka wizyta w Sofii

Do stolicy Bułgarii przybyła delegacja rządowa Czechosłowacji, na czele której stoi zastępca przewodniczącego rządu CSRS, Václav Hula. Delegacja przeprowadzi rozmowy na temat współpracy ekonomicznej między Bułgarią a Czechosłowacją w okresie 1976—1990.

Targi Krajowe w obliczu nowych zadań W sprzyjającym klimacie — obroty wartości 81 mld zł

W powszechnym klimacie szczegółowych uzgodnień produkcji dla najbliższego zaopatrzenia rynku wewnętrznego, zakończyły się XXX Targi Krajowe podpisaniem niemal 75 000 transakcji wartości 81,2 miliarda złotych.

Jak wiadomo, oferta „Jesieni” wynosiła ponad 83 mld zł, pozostały więc nie sprzedane tylko te artykuły, których jest nadmiar lub zostały zdyskwalifikowane przez sam handel.

Z tych względów nie sprzedał wystawcy np. bielizny osobistej, ocieplanej podbielizny, reform i rajtów wełnianych, obuwia tekstylnego, gumowego, szczerok do zamiatania, siatek gospodarczych, drobniarzędzi z drewna, lamp stojących, kilku typów odbiorników radiowych, stereofonów i telewizyjnych, odkurzaczy, mikserów, suszarek, prądów, wyrobów papierniczych, wkładów do długopisów, sprzętu pływającego składanego, zabawek z folii, mebli tapicerskich, koncentratów spożywczych, odżywek, przypraw do ciast, dżemów, zup zgeszczonej.

Zarazem w wielu przypadkach przemysł nie mógł podać zamówieniom handlu, który chciał m. in. więcej okryć z ortaliczono, odzieży z białej tkaniny, dzianopodrobnych, bielizny bawełnianej, obuwia luksusowego, galanterii skórzanego, drobniarzędzi dla gospodarstwa domowego, magnetofonów, kasetowych, lodówek, pralek, kucharek elektrycznych, odzieży sportowej, mebli kombinowanych, kompletów stołowych i sypialnych, kawy „Inki”, wyrobów czekoladowych, pieczywa cukierniczego.

Czy zatem Targi spełniły swoje zadanie? Potwierdza to handel, który dostrzegł zwłaszcza nowości w ofercie. Było ich ponad tysiąc, z produkcją za około 6 mld zł. Ona też została w pierwszym rzędzie zakontraktowana. Ale te targowe nowinki stanowiły ledwie 7 procent wartości oferty „Jesieni-72”. Główną ekspozycję i masę towarów cechowała więc jeszcze przeciętność i mały (z wyjątkiem mebli) dynamizm we wzornictwie czy wzbogacaniu asortymentu.

Na polach Wielkopolski

Wykopki i siewy

Poprawa pogody zmobilizowała rolników do przyspieszenia prac wykopkowych. Ubiegłej niedzieli widzieliśmy, jak w zachodniej części naszego województwa kopano ziemniaki. Podobnie jak podczas niedawnych żniw, liczy się teraz każdy dzień. W Wielkopolsce trzeba wykopać około 265 tysięcy hektarów ziemniaków.

Sprzętu zmechanizowanego nie mamy zbyt wiele, jeśli zważyć, że nawet państwowe gospodarstwa rolne dysponują tylko 200 kombinami ziemniaczanymi. Do tej pory udało się zebrać z pól około 15 procent ziemniaków (średniowczesnych).

Kongres medycyny lotniczej

W poniedziałek w Nicei rozpoczyna prace XX Międzynarodowy Kongres Medycyny Lotniczej i Kosmicznej. Uczestniczą w nim ponad 500 uczonych z 54 krajów świata. Kongres trwać będzie 4 dni.

Cesarzowa Iranu w Pekinie

W poniedziałek do Pekinu na zaproszenie rządu ChRL przybyła cesarzowa Iranu, Farah Pahlawi. Towarzyszy jej premier Iranu, Amir Abbas Hovejda.

Zjazd Młodzieży Słowacji

W Bratysławie zakończył się I Zjazd Socjalistycznego Związku Młodzieży Słowacji — organizacji liczącej ponad 280 tys. członków. Delegaci wytyczyli dalsze zadania związku oraz wybrali nowe władze.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP

Minister Sznajder wręcza medal HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI załozce sklepu fabrycznego „Merino” przy placu Wolności.
Fot. — K. Przychodzki

Zakończenie rozmów ZSRR — Irak

Agencja TASS donosi, że na Kremlu zakończyły się rozmowy między sekretarzem generalnym KC KPZR, Leonidem Breżniewem, przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR, Nikołajem Podgornym i premierem Aleksiejem Kosyginem z prezydentem Iraku, Ahmedem Hasanem Al-Bakrem.

W atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia omówiono problemy umocnienia radziecko-irackich stosunków we wszystkich dziedzinach w świetle układu o przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim a Republiką Iracką. Poruszono też aktualne problemy sytuacji międzynarodowej. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP

Ruszył rajd „Leninowski”

Wczoraj rozpoczął się w Zakopanem XVII Międzynarodowy Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina”. Jest to jedna z najbardziej masowych imprez turystycznych w Polsce ciesząca się dużą popularnością. W br. zjechało się do niej ponad 5 tys. uczestników, a wśród nich turyści z Bułgarii, CSRS, NRD i ZSRR.

Żeglugaowa współpraca RWPG

W Moskwie rozpoczęło się 43. posiedzenie stałej komisji transportu RWPG, które omówi problemy związane z realizacją kompleksowego programu RWPG w zakresie doskonalenia form współpracy w dziedzinie żegluzki międzynarodowej, w tym zakładanie nowych linii żeglugowych.

„Dni Zielonej Góry”

Koncert zielonogórskiej orkiestry symfonicznej z udziałem solistów zainaugurował wczoraj po południu tradycyjne „Dni Zielonej Góry”, których karnawałowym akordem będą 24 bm. tradycyjne „Gody Winobrania-72”.

Arabskie oświadczenie

Rada Ministerialna Federacji Republik Arabskich opublikowała w poniedziałek w Kairze oświadczenie, w którym ostrzega, że każdy atak na którekolwiek z państw członkowskich traktowane będzie jako atak skierowany przeciwko całej Federacji.

Porozumienie ZSRR z Hiszpanią

W wyniku zakończonych w Paryżu rozmów zawarto porozumienie handlowe między Związkiem Radzieckim a Hiszpanią.

Wypowiedź Vo Van Sung

Przemawiając na wiecu zorganizowanym w Paryżu z okazji 27 rocznicy utworzenia Demokratycznej Republiki Wietnamu, generał-przedstawiciel DRW we Francji Vo Van Sung oświadczył, że

Eskalacja przemocy

Podając drugą w ciągu jednego tygodnia, najpoważniejszą od 1948 roku operację militarną przeciwko Libanowi, rząd Izraeli raz jeszcze posłużył się argumentem o „zwalczaniu terroryzmu”. Ale ten fałszywy pretekst nie zmyli nikogo. Wiadomo powszechnie, że przygotowania do napaści na mały, niezaangażowany bezpośrednio w konflikcie bliskowschodnim kraj, trwały w Izraelu od dawna. Wiadomo też, że obecna faza agresji pomyślana, była jako „fragment większej całości”. I chociaż bezpośrednim celem planów Tel Awiwu jest wymuszenie na napadniętych krajach cofnięcia poparcia dla aspiracji narodowych Palestyńczyków, to jest oczywiste, że na dalszą metę chodzi o niedopuszczenie do sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie. Dowodzi tego także data wybrana na te akcje — okres poprzedzający XXVII Sesję ONZ.

Obok Libanu plany Izraela obejmują także Syrię. Izraelskie rajdy nie oszczędziły i tego kraju. Zdaniem „le Monde”, nie bez znaczenia jest tu fakt, że Tel Awiw zdradza niepokój sukcesami Damasku w przewidywaniu trudności gospodarczych i innych problemów wewnętrznych.

Nawet sympatyzująca z Izraelem prasa zachodnia ujawnia również, że ofiarą jego najazdów padają osoby cywilne dlatego, że przebywały w miejscach, gdzie poprzednio ukryli się fedajni bądź ich sympatycy. Ta brutalna i cyniczna akcja Izraela wzmacnia jedynie arabską wolę oporu. Wyrazem tego były m. in. słowa solidarności różnych stolic arabskich kierowane pod adresem Bejrutu.

Rząd ZSRR, który niezmiennie i konsekwentnie udziela poparcia walce narodów arabskich o likwidację skutków agresji Izraeli, potępił w wydanym oświadczeniu zbrojną napad Izraela na Liban i wzywa wszystkie milujące pokój kraje i narody by zażądały od Tel Awiwu niezwłocznego zaprzestania agresji. W tym kontekście oświadczenie zwraca uwagę, że „pewne koła na zachodzie, kierujące się własnymi korzyściami, prowadzą na Bliskim Wschodzie niebezpieczną grę”, że „jawnie lub milcząco przeciwdziałają, zwłaszcza w ONZ, podjęciu zdecydowanych kroków przeciwko izraelskim grabieżcom”.

J. R.

II Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy

18 bm. rozpoczął dwudniowe obrady II Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczości Pracy. Delegacji, reprezentującej 650 tys. reszcie załóg placówek spółdzielczych dokonać mają oceny dotychczasowego dorobku i uchwalić program działania swego związku do 1975 r.

Na zjazd przybyli m. in.: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek, zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Jerzy

Gawrysiak; prezes NRS — Tadeusz Janczyk oraz kierownik CZSP i Z.S.I.

Przewodniczący Z.G. Związku — Tadeusz Pabian w referacie sprawozdawczo-programowym omówił najistotniejsze problemy wszystkich grup pracowników zrzeszonych w tym związku. Wskazując na podstawowe zadania spółdzielczości: rozwój usług i produkcji rynkowej, podkreślił on, że równolegle następować musi dalsza poprawa jakości i nowoczesności w obydwu wymienionych dziedzinach. Spółdzielczość pracy i inwalidzka powinny ponadto mieć swój poważny udział w aktywizacji gospodarczej małych miast poprzez tworzenie nowych miejsc pracy i rozszerzenie pracy nakładczej.

Istnieje pilna potrzeba likwidacji biurokratycznych barier na drodze rozwoju usług, a więc uproszczenia — ich planowania zarządzania. Jest wiele do zrobienia w dziedzinie poprawy stosunków międzyludzkich i doskonalenia organizacji pracy w spółdzielczych zakładach.

W dyskusji nad problematyką produkcyjną omawiano istotne dla spółdzielczych zakładów sprawy zaopatrzenia w materiały i surowce oraz środki transportowe. Mówiono też o trudnościach z realizacją inwestycji, które przedłużają się głównie z powodu braku wykonawców.

Stwierdzono, że warunki pracy w zakładach spółdzielczych uległy pewnej poprawie, o czym świadczy m. in. przeznaczenie do użytku załóg w latach 1971—72 blisko 1,5 tys. pomieszczeń sanitarno-higienicznych: szatni, umywalni i łazien, pokoiów do odpoczynku. Dzięki częściowej wymianie zużytych maszyn udało się też w pewnym stopniu unowocześnić pracę w spółdzielniach inwalidzkich. Wobec rosnących potrzeb i wieloletnich zaniedbań na tym odcinku, uzyskanie poprawy daleka jest jednak od pożądanego.

Trzęsienie ziemi w Grecji

Silne trzęsienie ziemi, które nawiedziło w niedzielę wyspę Cephalonia, leżącą na Morzu Jońskim, zniszczyło 15, a poważnie uszkodziło 210 domów w mieście Aya Thekla. Pięć osób odniosło obrażenia.

Wstrząs, którego siła wyniosła 6,2 stopnia, według skali Richtera, odczuło również na innych wyspach leżących na Morzu Jońskim oraz na zachodnich brzegach Grecji, jednak tam nie spowodował on żadnych strat.

Był to już drugi w tym tygodniu wstrząs podziemny, którego epicentrum znajdowało się na terytorium Grecji.

Cephalonia i inne wyspy Morza Jońskiego zostały zupełnie zniszczone przez trzęsienie ziemi w roku 1955. PAP

Komunikat NBP

Ważne dla turystów jadących do NRD

Narodowy Bank Polski informuje, że w wyniku porozumienia z NRD — od dnia 1 września br. oddziały NBP i inne uprawnione jednostki sprzedają osobom wyjeżdżającym do Niemieckiej Republiki Demokratycznej marki NRD w gotówce oraz — zamiast sprzedawanych dotychczas czeków podróźniczych emisji NBP — czek podróźnicze emisji Niemieckiego Banku Handlu Zagranicznego.

Czeki podróźnicze NBP nabyte przed dniem 1 września br. będą realizowane w NRD do końca 1972 r.

Spotkanie w Prokuraturze

Wczoraj w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu — Prokurator Generalny PRL, dr Lucjan Czubiński dokonał wręczenia nominacji Rady Państwa nowo mianowanemu Prokuratorowi Wojewódzkiemu w Poznaniu dr. Wojciechowi Kłosowi.

Z tej okazji z aktywem prokuratorskim spotkał się członek Komitetu Centralnego, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Jerzy Zasada. Poinformował on o perspektywach rozwoju gospodarczego Poznania i województwa poznańskiego oraz omówił zadania Prokuratury w zakresie polepszenia ładu i bezpieczeństwa publicznego. (na)

Mimo ciągłych bombardowań — nowy rok szkolny w DRW

Miasto i prowincja Quang Tri są nadal terenem ciężkich walk. W ciągu ostatnich 24 godzin walki między siłami państwowymi a sajońską piechotą morską toczyły się w rejonach położonych na południowy wschód i południowy zachód od cytadeli w Quang Tri.

Jak oświadczyła agencja Wyzwolenie, w trakcie akcji bojowych wyeliminowano tam z walki 450 żołnierzy i oficerów przeciwnika oraz zniszczono dwa czołgi. Patriotci przeprowadzili także brawurowy atak na 21 i 37 batalion piechoty sajońskiej, które skierowano w rejon Quang Tri w celu wzmocnienia i złuzowania południowowietnamskiej piechoty morskiej.

Piechota południowowietnamska oraz spadochroniarze usiłowali w poniedziałek sforsować rzekę Thach Han w okolicach Quang Tri.

Sił państwowych atakowały posterunki wojsk reżimowych na środkowym wybrzeżu oraz w rejonie miasta Mo Duc Tho, położonego w prowincji Quang Tri, w odległości 486 km na północny wschód od Sajgonu.

Walki w pozostałych częściach Wietnamu Południowego osłabły na skutek tajfunu „Flossie”, który wyrządził znaczne szkody na piaszkowym centralnym.

Jak donoszą z Kambodży, ciężkie walki toczą się na wschodnim brzegu Mekongu, w okolicach wzgórza Chheu Kach, które ma duże znaczenie strategiczne. Kontroluje ono drogę nr 1 łączącą Phnom Penh z Sajgonem oraz odcinek rzeki Mekong. W trakcie walk wojska Lon Nola poniosły poważne straty.

Amerykańskie lotnictwo kontynuuje naloty bombowe na przedmieścia Hanoi, prowincji Quang Binh i inne gęsto zaludnione rejony DRW. Niszczyciele VII floty USA prowadziły ostrzał artyleryjski południowych prowincji DRW.

Mimo zmasowanych amerykańskich bombardowań, miliony wietnamskich uczniów rozpoczęły naukę po letnich wakacjach. Zgodnie z decyzją premiera DRW, w tym roku szkolnym wprowadzono obowiązkowe nauczanie języków obcych. (PAP)

Pierwsze w Polsce warany nilowe

Łódzki ogród zoologiczny na wiazał kontakt z angielską firmą „Ravensden Zoo” która za czła nadsyłać okazy egzotycznej fauny. Nadeszły więc do Łodzi dwa warany nilowe — jaszczurki długości ponad 1 metr, koloru ciemnozielonego. Są to pierwsze okazy tego typu w kraju, żywią się owadami i drobnymi ptakami. (PAP)

Tragiczne zniwo zawalenia się mostu

Z Manili donoszą, że liczba ofiar zawalenia się mostu w mieście Naga jest znacznie wyższa niż podawano poprzednio.

Według rzecznika lokalnych władz w katastrofie w sobotę zginęło 98 osób; depesze prasowe mówią o 145 zabitych i ponad 200 rannych.

W dalszym ciągu poszukuje się w rzece zwłok ofiar katastrofy. (PAP)

„Koziołki” płacą

30, 38, 39, 46, 47 dod. 4
Na 801 gre poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 17 bm. wpłynęło 270.888 zakładów wartości 812.664,— zł.

Fundusz wygranych wynosi 446.965,— zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane w następnych grach wynosi 81.266,— zł.

Stwierdzono: 20 „czwórek” po 6.094,— zł, 20 „trójek premiiowych” po 236,— zł, 637 „trójek” po 136,— zł; 690 „dwójek premiiowych” po 29,— zł, 11.109 „dwójek” po 9,— zł.

Losowanie 802 gry odbędzie się w dniu 24 bm. o godz. 12.00 na Starym Rynku w Poznaniu. Losowania kończą się dodatkowo 4-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypada: 2.500,— zł na kupony z banderoli V-zakładowa i 500,— zł na kupony z banderoli I-zakładowa. 7732-KI

„Toto-Lotek”

2, 8, 18, 30, 44, 46 dod. 9

Targi Krajowe w obliczu nowych zadań

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ków dla przemysłu, handlu i organizatorów Targów Krajowych, którzy też niebawem

przygotują nową koncepcję na

stępnym poznańskich imprez. Ta gospodarska wizyta sprzyjała ugruntowaniu lepszej atmosfery w czasie targów i pertraktacji. Sam handel podkreślał wyjątkowość tym razem elastyczność i chęć przemysłu w dostosowaniu swego potencjału produkcyjnego do potrzeb nabywców. Spore znaczenie ma tu fakt, że w wyniku niedawnej reorganizacji wielu drobnych producentów przeszło pod bezpośredni nadzór resortu handlu. W tych warunkach handel i wytwórcy mogą więc lepiej kojarzyć swe zadania w zaopatrywaniu miejscowego rynku.

Były to Targi pracowni, efektywne, zarazem zamykające dotychczasowy etap osiągnięcia li tylko równowagi rynkowej. Rok przyszedł zapoczątkować następny rozdział — budowanie złożonej struktury asortymentowej podaży, aby nie tylko tę równowagę utrzymać, ale zarazem wywoływać powszechne zapotrzebowanie na nowe dobre wyroby. Wówczas w ekspozycji targowej będzie na pewno więcej nowości, które chciałoby się kupować za każdą cenę. (zs)

Kampania rewizjonistów przeciw układowi z Polską

W niedzielę odbyło się kilka imprez rewizjonistycznych, zorganizowanych w ramach tzw. „dnia odczytu”. Głównymi mówcami tych imprez byli politycy CDU i CSU.

W Uelzen wystąpił przewodniczący unii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU) Rainer Barzel, a wiceprzewodniczący tej partii Windelen na wiecu w Lueneburgu. Deputowany do Bundestagu w CDU Erich Mende przemawiał na wiecu przesiedleńców w Biele-

feld, a Walter Becher z CSU, rzecznik ziomkstwa Niemców sudeckich, w Wuerzburgu.

Jak pisał korespondent PAP, Eugeniusz Guz, fakt ów świadczy o tym, iż opozycja chadecka, zabiegająca o poparcie w wyborach, postawiła świadomie na ruch rewizjonistyczny. Przemówienia wszystkich polityków chadeckich i działaczy rewizjonistycznych były próbą podważenia układu NRF — Polska. Wiceprzewodniczący CDU Windelen (były minister do spraw przesiedleńców) uznał sprawę granic między Polską a NRF za „całkowicie otwartą”. Walter Becher (CDU) i działacz rewizjonistyczny Gustav Hacker na wiecach w Wuerzburgu i Bremie kwestionowali zgodność układu NRF — Polska z konstytucją zachodniej Niemiec.

Rainer Barzel, który w swym przemówieniu w Uelzen pozwolił sobie na bezpodstawną zarzut, iż Polska nie wypełnia postanowień układu zawartego z NRF, poruszył również sprawę Układu Monachijskiego. Barzel oświadczył, że opozycja chadecka nie zgodzi się na uznanie Układu Monachijskiego za nieważny od samego początku. Ewentualna regulacja stosunków z Czechosłowacją — jak powiedział — „nie może ograniczać praw Niemców sudeckich”. (PAP)



— Łowisz ryby, czy robisz nadrutach?

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

Jesteśmy społeczeństwem gospodarzy

Do dobrych tradycji należy już od dawna współpraca Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z redakcją „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”. Jej celem jest popularyzacja inicjatyw i osiągnięć obywateli czy środowisk, z jakimi spotykamy się w naszym regionie. Inicjatyw i osiągnięć, do brze służących realizacji kolejnych programów wyborczych, a ostatnio programu nakreślonego przez uchwałę VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Kolejnym przykładem tej współpracy stał się w ostatnim czasie cykl publikacji „CZAS INICJATYWY”, rozpoczęty na łamach „Głosu” w lutym bieżącego roku, a zakończony niedawno. W swych reportażach i artykułach publicyści „Głosu” przedstawiali przykłady pomysłowości, ofiarności i zaangażowania Wielkopolan w pracy nad wcieleniem w życie uchwalonego przez VI Zjazd programu rozwoju kraju, a więc również rozwoju naszego regionu.

Cykl ten, obejmujący kilkadziesiąt pozycji, stał się odzwierciedleniem ambicji, nakazujących podejmować zadania — niekiedy zdawałoby się, niewykonalne. Unacznił on, jak niezmierzona są siły społeczeństwa, które umie sobie nakreślić realne, choć trudne cele i dąży do ich osiągnięcia zbiorowym wysiłkiem. „CZAS INICJATYWY” wykazał także jaką rolę odgrywa przy tym ogólna Frontu Jedności Narodu, skupiając wokół tych celów środowiska i tworząc atmosferę szacunku i uznania dla działalności społecznej i ofiarności. Zarazem jednak w omawianym cyklu publikacji nie szczędzono słów krytyki dla — nielicznych na szczęście — przypadków hamowania inicjatyw lub lekceważenia pomysłów i ofiarności obywateli.

Wartując dziś wycinki z kolejnymi artykułami i reportażami pod wspólnym tytułem „CZAS INICJATYWY”, przekonujemy się, jak imponujący jest bilans społecznych osiągnięć ostatnich miesięcy. Trudno tu wymienić wszystkie pozycje, lecz warto dla przykładu wspomnieć choćby o ta-

kich reportażach, jak „Miasto przebudzone”, traktującym o rozkwicie Wrześni, „Ludzkim potrzebom naprzeciw” — mówiącym o uporze i wytrwałości ludzi dobrej woli Ziemi Chodzieskiej w realizacji programu wyborczego i słusznym postulatom ludności; „Czaska 20 miliardów” przedstawiającym ofiarną klasę robotniczą po znaskiej dzielnicy Jeżyce w odpowiedzi na apel partii.

Sądzę, że wszystkie publika-



cje tego cyklu składają się razem na rozległy obraz postaw obywatelskich, aktywności w rozwijaniu produkcji i podejmowaniu czynów społecznych, przywiązania do swego regionu. Dają one równocześnie satysfakcję i moralny ekwiwalent tym tysiącom niestrudzonych twórców owych osiągnięć — ludziom, uważającym inicjowanie i wykonywanie na każdym kroku dobrej, solidnej i potrzebnej krajowi roboty za swój zwykły, obywatelski obowiązek.

Ukazanie i popularyzacja tych właśnie spraw stanowi główny rezultat kampanii „CZAS INICJATYWY”. Połączenie tradycyjnej, wielkopolskiej obywatelskości, pracowitości i poczucia dyscypliny społecznej — z również tradycyjnym patriotyzmem, zdolnością do poświęceń i wytrwałością w dążeniu do wytkniętego celu — oto szereg cech, nieodzownych naszemu narodowi w walce o urzeczywistnienie hasła: „aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”.

Hasło to realizuje się budową każdego kilometra nowych dróg w czynie społecznym, wznoszeniem kolejnych świetlic, domów kultury i szkół, urządzaniem parków i zieleni, dalszych ośrodków wy-

poczynkowych. Realizuje się ono w halach fabrycznych i na polach, gdzie ludzie pracy tworzą nowe, dodatkowe wartości, zwiększając ilość po- trzebnych nam wyrobów, pomnażając nasz wspólny dobrobyt.

„Głosowa” kampania prasowa „CZAS INICJATYWY” prowadzona wspólnie z komitetami Frontu Jedności Narodu w Wielkopolsce dowiodła, jak bardzo umacnia się w społeczeństwie przekonanie, że przyszłość nasza — ta najbliższa i ta dalsza — zależy od pracy naszych rąk, od naszego stosunku do wspólnych spraw, od sztuki mądrego, gospodarskiego spojrzenia na nasze najbliższe otoczenie. Kształtują się coraz wyraźniej postawy obywateli — współgospodarzy wsi, dzielnicy czy zakładu pracy, współodpowiedzialnych za to, co się wokół nich dzieje. Rośnie wreszcie świadomość, że najlepszym, niezawodnym drogowskazem, pomagającym w osiągnięciu potrzebnych społecznie celów, jest program nakreślony przez VI Zjazd partii.

Wszystko to znalazło dobitny wyraz w materiałach oznaczonych symbolem „Czas inicjatywy”. Ten druk został właśnie zakończony. Lecz trwa wieloletnia, owocna współpraca WK FJN z redakcją „Głosu Wielkopolskiego”. Publikacje te były jednym z przejawów tej współpracy. Czuje się zobowiązany w imieniu wielkopolskich działaczy Frontu Jedności Narodu z całego serca podziękować zespołowi dziennikarzy „Głosu” za ich trud i za współdziałanie. Zarazem wyrażam nadzieję, iż w ślad za „CZASEM INICJATYWY” pójdą następne, nie mniej ciekawe wartościowe publikacje.

Przykładów pomysłowości i ofiarności mamy w Wielkopolsce bez liku; stale rodzą się nowe inicjatywy, a życie dostarcza nowych dowodów obywatelskiej gospodarności. Liczymy także na to, że publicyści „Głosu” — tak, jak czynili to dotychczas — będą zarazem nadal służyli swymi piórami przy obnażaniu słabości, utrudniających pomnażanie naszego dorobku.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu pragnie wspólnie z redakcją „Głosu Wielkopolskiego” w dalszym ciągu twórczo inspirować, a zarazem upowszechniać dobre inicjatywy społeczne i różnorodne poczynania ogółu FJN, zmierzające do wcielenia w życie programu rozwoju kraju. Programu, wynikającego z uchwały VI Zjazdu PZPR, przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN.

JAN NEMOUDRY

sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu

Wprawdzie pogoda — wbrew optymistycznym „wicherkowym” zapewnieniom — nie dopisała, nie zawiódł jednak sam bohater i organizator imprezy: „TRYBUNA LUDU”. Nie zawiedli też jej sympatycy i czytelnicy. Zjechali niemal z całego kraju, aby tłumnie uczestniczyć w święcie centralnego organu PZPR.

Trzy główne punkty, w jakich przez dwa dni niemal non-stop odbywały się występy i spotkania, a więc tereny wokół Pałacu Kultury i Nauki, Ogród Saski oraz Wybrzeże Gdańskie — zawsze zapelnione były publicznością.

Nie sposób opisać wszystkie imprezy, było ich dosłownie setki:

koncerty, wystawy, kiermasze, spotkania, konkursy, zawody i pokazy sportowe. Słusznie powiedziano, że gdyby komuś udało się obejrzeć wszystkie (dodajmy: równo atrakcyjne) imprezy, należałoby mu przyznać specjalny medal. Ja sam, choć zaopatrzyłem się w odpowiedni przewodnik, obejrzałem zaledwie cząstkę przygotowanego z rozmachem programu.

Świętu nadano okazałą oprawę: kolorowe lampiony, chodzący, udekorowane stoiska, plansze „Jesteście gośćmi „Trybuny Ludu”. Organizatorzy nie zapomnieli także o czymś i „dla ciała”. Liczne kawiarnie,

Wielki festyn „Trybuny Ludu”

Spotkamy się za rok!

bufety, kuchnie serwujące regionalne specjalności — cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Najtłumniej było wokół Pałacu Kultury. Kolejki, jaką utworzyli chętni, pragnący obejrzeć wnętrze domu jedno rodzinnego — nie powstydziłyby się najlepsze nawet „Delikatessy”. Ale nie to w porównaniu z zainteresowaniem jakim cieszył się wystawiony w Muzeum Techniki model radzieckiego pojazdu księżycowego „Lunochod”.

Wyszedłszy na plac skierowałem swe kroki w kierunku „salonu motoryzacyjnego” na świeżym powietrzu. Aby dościsnąć się do eksponowanego autobusu „Berliet” potrzebowaliśmy również sporo czasu. Ale nie żałuję. Tym więcej, że udało mi się po (niedługich) pertraktacjach wejść do wnętrza. Mogłem stwierdzić m. in., że mimo znacznej liczby miejsc siedzących, jest w środku wiele miejsca.

Wychodząc, usłyszałem nieopodal żalostny głos jakiegoś malca, trzymającego w ręku biały puch na patyku: — „Ta-

to, ja się tu nie dostanę z tą wata”... Istotnie, coś trzeba było wybrać. Za chwilę „wata” trafiła do kosza.

Taki sam różnokolorowy i wesoły tłum, wędrował alejkami w Ogródzie Saskim. Wesoło było również na Wybrzeżu Gdańskim. Wiele gromadziło się na malowniczych stokach Starówki, aby stamtąd oglądać emocjonujące akrobacje lotnicze, odbywające się nad Wisłą. Z dołu, z megafonów dobiegało „Butterfly”, a na staromiejskim rynku, otoczony gromadką ciekawskich, karytarniarz wyczarowywał z drewnianej skrzyneczki „Tango Milonga”.

Dopiero zapadający zmierzch pozwolił uświadomić sobie, że zbliża się, niestety, ku końcowi wielkie święto „TRYBUNA LUDU”, pierwsze w historii tego dziennika — ale na pewno nie ostatnie. Ogromny bowiem trud, jaki włożyła redakcja w zorganizowanie festynu dla swych czytelników, uwieńczone został pełnym sukcesem. Z żalem rozchodzono się do domów, wsładano do autokarów, mówiąc: „Do zobaczenia za rok”. Wśród komentarzy podkreślano szczególnie, iż dobrze się stało, że „TRYBUNA LUDU”, ogólnopolski dziennik, organ KC PZPR — spełniającą rolę, podejmuje także i takie formy kontaktów ze społeczeństwem. Wszystko to pozwala żywić przekonanie, że następnego święta „TRYBUNA”, przypadające na dwudziesty piąty rok wydawania pisma będzie co najmniej tak udane, jak minione.

ZBYSZEK KRUSZONA

VII Festiwal Filmów Wojskowych

1 października br. nastąpi we Wrocławiu otwarcie VII Festiwalu Filmów Wojskowych armii państw członków Układu Warszawskiego. Udział w festiwalu wezmą delegacje filmowców armii Układu Warszawskiego; przybędzie też delegacja Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kuby.

Na program imprezy złożą się przeglądy filmów publicystycznych, traktujących o sprawach ideowego wychowania młodzieży wojskowej, braterstwa broni oraz tradycji wojskowych. Przewidziane są też przeglądy filmów szkoleniowych, obejmujących problematykę wyszkolenia bojowego, nowości techniczne w wojsku, uzbrojenie.

W czasie festiwalu odbędą się spotkania członków delegacji zaprzyjaźnionych armii z żołnierzami wrocławskich zakładów pracy. Gościem z Krakowa, Oświęcim, Zakopane i Poronin.

Polska zaprezentuje 14 filmów: 7 publicystycznych i 7 szkoleniowych.

Festiwal trwać będzie do 12 października br. (PAP)

Zabytkom na ratunek



W katedrze w Kamieniu Pomorskim (woj. szczeciński) prowadzone są prace konserwatorskie, w celu odsłonięcia oryginalnej polichromii prospektu organowego, pochodzącej z 1683 roku, a wykonanej przez Jana Schmidta ze Stargardu. Na zdjęciu: nad konserwacją prospektu organowego pracuje Bogdan Chaber.

CAF — fot. Undro

Wahadłowe rejsy usprawniają transport Wisłą

Wprowadzone eksperymentalnie na linię między Płockiem a Gdańskiem wahadłowe rejsy „pociągów rzecznych” znacznie usprawniają transport węgla na Wybrzeże i dostawę importowanych rud do hut śląskich.

Obecnie dzięki temu systemowi transportu płocki port przeładunkowy ekspediuje bar kami w ciągu miesiąca w dół rzeki ok. 50 tys. ton węgla i przeładowuje z barek na wagony ponad 50 tys. ton rudy. Szybki transport wodą za pewniając pchacze typu „Zubr”, które odległość między portami pokonują w ok. 23 godziny. Dzięki zastosowaniu kilku nastu barek rezerwowych, na pełnianych i rozładowywanych w czasie rejsów, uniknięto zbędnych postojów i straty czasu. Prace przeładunkowe wykonywane są przy pomocy dźwigów i taśm transportowych.

Intensywna eksploatacja taboru wiąże się z odpowiednią troską o warunki pracy i odpoczynku załóg. Na całonocne rejsy zainstalowano na

każdym zestawie barek, z dala od maszyn, ogrzewane pomieszczenia dla marynarzy, jadalnie i świetlice. Po 20 dniach pracy pozostałe dni miesiąca spędzają oni na odpoczynku wśród rodzin.

(PAP)

List z Berlina Zachodniego

Zabrakło miliona marek

cji w wysokości aż 26 mln marek. Wykazał, że problem klasowy można by rozwiązać w tym roku, wydając tylko 1,1 mln marek.

Czyżby na skutek „braku refleksu organizatorskiego” i poskapienia jednego miliona marek miał utrwalić się regres szkolnictwa? Kampania związku nauczycielskiego, wspieranego przez rodziców — prowadzona przy pomocy ulotek oraz petycji, pod którymi zebrano 120 tys. podpisów — trwa...

Wrzaski z dzwonekami w szkołach, rozległy się gwizdki na boiskach Berlina Zachodniego. Zainaugurowany został sezon piłkarski 1972/73. Nawet jeśli ocy kibiców całego świata zwrócone były na rozgrywki olimpijskie, nie miało to ostatecznie emocji związanych z lokalnymi grami, ani też zmniejszało kasowych wpływów klubów. Rzecz w tym, że klubom przychodzi teraz płacić za skandale, szwindle i kaperownictwo kwitujące w cieniu bamek. Bowiem kibicy ludę skoro dostrzega, że

został wykiwany przez swych byłych ulubieńców, umie się zbuntować.

Odczuł to w sposób najdotkliwszy — zmniejszeniem wpływów kasowych, tradycyjny faworyt zachodniobermiński klub „Hertha BSC”. Jeszcze w sezonie 1970/71 rozgrywki z udziałem „Herthy” przyniosły jej wpływy kasowe od 737 tysięcy kibiców. W ubiegłym jednak sezonie zaledwie od 395 tysięcy. Przy tym w pierwszych rozgrywkach jesiennych 1971 roku — zanim stało się publiczną tajemnicą, iż wyniki były rozstrzygane przez „Herthę” przed rozpoczęciem gry — zachodniobermiński stadion olimpijski gromadził po kilkadziesiąt tysięcy takich, którzy chcieli zobaczyć „swoją jedenastkę”. Później zaczęły się puchy i „Hertha” opłacała kryzys sympatii deficytem kasowym sięgającym 1,7 mln marek.

Skończył dawny zarząd klubu zniknął z widowni, nowy, zaakceptowany przez Senat Berlina Zachodniego, o-

trzymał od niego za obietnicę uprawiania „uczciwej piłki nożnej”... 2 mln marek kredytu. Ową akt hojności zbiegi się z zapewnieniami senatora do spraw oświaty, że nie staje miliona marek na rozwiązanie nabrzmiałych problemów szkolnictwa.

Zachodniobermińscy zostali zaszokowani niecodzienną demonstracją. Ulicami przeciągał długi pochód milicjantów policjantów. Tych w mundurach, i tych w „cywilu”. Prowadził ich osobiście prezydent policji. Strażnicy porządku protestowali w ten sposób przeciwko wzrostowi przestępczości. Wzrostowi rekordowemu. Jak wynika bowiem ze sprawozdania szefa policji kryminalnej Boettchera, w roku 1971 dokonano na terenie Berlina Zachodniego czterokrotnie więcej przestępstw kryminalnych niżeli w roku uprzednim. Od roku 1962 liczba przestępstw kryminalnych wzrosła sześciokrotnie. Berlin Zachodni dzieli też z Frankfurt nad Menem niesławne pierwsze miejsce w statysty-

kach kryminalnych niemieckiego obszaru językowego.

Podjęto się próby utraty owego prymatu przy pomocy przedsięwzięć natury organizacyjnej. Przy tym odwołano się do pomocy specjalistów szwajcarskich, którzy opracowali nowe zasady organizacji służb policyjnych. W miejsce tradycyjnych 3 obwodów, 12 inspektoratów i 112 rewirów policyjnych mają powstać dyrekcje, sektory i tak zwane grupy śledcze. Obiecuje to po noć skuteczniejszy zakres kompetencji oraz zwiększenie efektywności wykrywalności przestępstw. O rozmachu projektu świadcza milionowe sumy postulowane na nowe budynki oraz supernowoczesne wyposażenie.

Ale nawet tutejszy zarząd związku policjantów zgłasza obiektywnie względem tego projektu. Obawia się, iż reorganizacja, pociągająca za sobą chaos, ułatwi w pierwszym okresie dalszy wzrost przestępczości. Szkoda, że nie dostrzega ścisłego związku pomiędzy „brakiem” miliona marek na najpilniejsze potrzeby szkolnictwa, a koniecznością wydatkowania milionów na rozbudowę służb kryminalnych.

HORST HEINER

Festiwal poetycki

Już za kilka dni, 25 bm. rozpocznie się „Warszawska Jesień Poezji” — pierwszy w stolicy festiwal poetycki. „Jesień poezji” — jak poinformowano 19 bm. podczas konferencji prasowej w oddziale warszawskim ZLP — pomyślała na została jako cykl wieczorów autorskich naszych poetów. Udział w niej weźmie przeszło 40 twórców nie tylko z Warszawy, ale także z Krakowa i Wrocławia. (PAP)



FILM

Człowiek i wojna

„Waterloo”. Film produkcji radziecko-włoskiej. Scenariusz: H.A.L. Craig, S. Bondarczuk, V. Bonicelli. Reżyseria: Siergiej Bondarczuk. Zdjęcia: Armando Nannuzzi. Muzyka: Nino Rota. Wykonawcy: Napoleon — Rod Steiger, Wellington — Christopher Plummer, księżna Richmond — Virginia McKenna, Ludwik XVIII — Orson Welles, marszałek Ney — Dan O'Herlihy, gen. Picton — Jack Hawkins, marszałek Blücher — Sergio Zakariadze i inni.

Logiczną konsekwencją nakręcenia kilkunastu filmów — eposu wedle Tołstojowskiej „Wojny i pokoju” było podjęcie przez Bondarczuka tego właśnie dzieła, które kończy epokę napoleońską gigantyczną bitwą pod Waterloo. Przez cień ta bitwa była niczym innym jak konsekwencją przegranej przez Napoleona w 1812 r. wojny z Rosją. Film „Waterloo” pokazuje we wstępie jak pobity dyktator ulegał żądaniom zwycięzców oraz własnym marszałków i podpisuje zgodę na abdykację oraz wygnanie na wyspę śródziemnomorską Elbę.

Ale to tylko wstęp. Potem na stepie powrót Napoleona z tyśiącem ludzi swej wierniej gwardii i odejście armii francuskiej wraz z marszałkami od króla Ludwika XVIII ponownie pod roz-

kazy „boga wojny”. Napoleon chciałby teraz trochę spokoju, ale monarchowie europejscy chcą się na zawsze pozbyć niebezpieczeństwa i Napoleon musiał przyjąć bitwę koło wioski Waterloo, niedaleko Brukseli. I film jest właściwie jedną gigantyczną panoramą owej bitwy, która stanowi koniec pewnej epoki.

Bondarczuk ukazuje przede wszystkim kolosalne zmagania armii w polu, ale wiele czasu poświęca też głównym bohaterom bitwy: wodzom naczelnym i wątpliwościom, które ich nurtują w noc poprzedzającą rzeź i podczas walki, niższym dowódcom, prostym żołnierzom. Znajdujemy się znowu w kręgu spraw nurtujących Bondarczuka w jego poprzednich filmach. Sam on zwierzał się, że intryguje go problem człowieka i wojny, współzależności losu człowieka i losu narodu, losy, charakter i czy nie jednostek widziane przez pryzmat wielkich wydarzeń historycznych.

Toteż czuje się w tym filmie technicznie historię. Na naszych oczach wali się człowiek — gigant, który postanowił przeobrazić świat, stanąć ponad nim, rzucić wedle swego widzimisię. Ale jego działania stało się w końcu nieludzkie także dla jego własnego narodu. I widzimy jak najwierniejsza z wiernych, gwardia osobista cesarza schodzi z pola walki, opuszcza swego wodza.

Napoleon jest bohaterem głównym tego filmu. Zagrał go znakomicie Rod Steiger wydobytą z wielkim kunsztem osobowość tego niezwykłego człowieka. W wielonarodowej obsadzie aktorskiej tego filmu (aktorzy angielscy, amerykańscy, włoscy, radzieccy i francuscy) Steiger wybił się na czoło. Jego Napoleon głęboko przeżywa swój upadek. A my razem z nim.

Kto widział „Wojnę i pokój”, wie, jakie walory widowiskowe mają filmy Bondarczuka. Nie za wiedzie się i tutaj. Kolosalne sceny bitewne, w których występuje 15 tysięcy statystów, rozegrano w wymieszaniu. Kolor i szeroki ekran potęgują wrażenie, któremu ulegnie z pewnością każdy widz.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Cenna publikacja o Majdanku

Nakładem Państwowego Muzeum na Majdanku ukazało się cenne wydawnictwo „Oboz koncentracyjny Majdanek”. Stanowi ono kompendium wiedzy o tym jednym z największych hitlerowskich obozów koncentracyjnych na ziemiach polskich. Autorzy książki Zofia Murawska-Gryn i Edward Gryn, pracownicy tego Muzeum, zgromadzili materiał, obrazujący plany okupanta, związane z powstaniem i istnieniem Majdanku. Głęboko udokumentowane są rozdziały pokazujące eksterminację więźniów, przedstawiając 51 narodowości. Interesujące są też dane o obozowym ruchu oporu.

Książka zawiera też oryginalne zdjęcia i fotokopie licznych okupacyjnych dokumentów. (PAP)

Z KRAJU RAD

Konstruktorzy bakijskich zakładów radiowych zmontowali pierwszy prototyp maszyn liczących „Nairi-3”. Prototyp został opracowany przez naukowców Instytutu Maszyn Matematycznych w Erywaniu.

„Nairi-3” przeznaczone jest do rozwiązywania zagadnień technicznych oraz realizacji rachunków planistyczno-ekonomicznych. Posiada pamięć o pojemności 32 tys. informacji. Maszyna znajduje zastosowanie w przedsiębiorstwach wszystkich 15 republik radzieckich.

Uzupełnienie krzyżówki nr 27

W krzyżówce nr 27 wydrukowanej w numerze z 17/18 bm. winno być: 10 poziomo — drapieżny kot (l. mn.). 25 pionowo — miejsce klaszki wojsk austriackich przed Napoleonem.

Za powstałe błędy — przepraszamy.

SPORT-SPORT-SPORT

W kraju i na świecie

Na torach Poznania, Warszawy i Łodzi, rozegrano czwartą rundę drużynowych łuczniczych mistrzostw Polski. Najlepszą formę wykazali reprezentanci Warszawy i Poznania. W stolicy Irena Szydłowska (Drukarz) ustanowiła nowy rekord Polski na dystansie 70 m uzyskując 299 pkt. bijąc o 3 pkt. rekord Marii Maczyńskiej. Tylko dwa pkt. zabrakło w Poznaniu do rekordu Polski Wojciecha Szymańczykowi z Surmy. Użył skąd on w strzelaniu na 90 + 70 m, najlepszy tegoroczny wynik — 1234 pkt.

Spośród 12 najlepszych drużyn, najlepiej reprezentowała się poznańska Surma — 10.968 pkt. Następne trzy miejsca zajęły drużyny: Łączność — 10.639, Marymont — 10.636, Drukarz — 10.519. Warta Poznań 10.302, MRKS Gd. — 10.281 pkt.

Czterodniowy, międzynarodowy turniej koszykówki kobiet w Poznaniu, zakończył się sukcesem za wodniczek krakowskiej Wisły, które pokonały w meczu finałowym zespół KRL-D Amnakan 33:48. Trzecie miejsce zajęła Olimpia Poznań przed Spartakusem Budapeszt (mecz tych zespołów wygrała Olimpia 62:55) a następnie OZOS Olsztyn i Lech Poznań.

Rugbiści poznańskiej Polonii rozegrali ostatnie spotkanie pierwszej rundy jesiennej w Gdańsku, gdzie ulegli Lechii 22:21 i zajęli trzecie miejsce za AZS W-wa i Lechią.

Na torze maltańskim rozegrane zostały wioślarskie mistrzostwa

Polski kobiet i mężczyzn. W ogólnej punktacji kobiet pierwsze miejsce zajął MKS-AZS Warszawa, w grupie mężczyzn Zawisza Bydgoszcz przed AZS-ami Kraków i Wrocław. Z zalog poznańskich, trzecie miejsce wywalczyła dwójka bez sternika kobiet Posnani.

W Katowicach i Gorzowie rozegrano półfinały indywidualnych żużlowych mistrzostw Polski seniorów. Z wielkopolskich zawodników prawo startu w finale wywalczyli: Dobrucki i Kowalski (oba Unia Leszno). W finałach młodzieżowych, które odbędą się 1. X. br. w Lesznie barw okręgu poznańskiego bronić będą: Książ (Start Gniezno) i Piwosz (Unia Leszno).

W Zamościu rozegrany został ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym. Startowało ponad 110 osób, rozegrano 200 gier. Z reprezentantów Wielkopolski najlepiej spisał się S. Przygoda, zajmując szóste miejsce.

Dwudniowy czwórmecz lekkoatletyczny uniwersytetów z Leningradu, Halle, Budapesztu i Poznania w konkurencji kobiet wygrały reprezentantki Leningradu — 143 pkt. przed Poznaniem — 114 pkt., Halle — 90 pkt. i Budapesztem — 88 pkt. W konkurencji mężczyzn pierwsze miejsce zajęli poznańscy — 199 pkt. przed Leningradem — 176, Budapesztem — 159 i Halle — 108 pkt.

Pięknym sukcesem poznańskiej zalogi A. Smorawiński i A. Zembruski, jadącej na „BMW Alpi-

ni” zakończył się III Międzynarodowy Rajd Wisły, będący piątą i zarazem ostatnią eliminacją mistrzostw Polski. Wygrali oni zdecydowanie swoją klasę (powyżej 1500 cm), zajmując również pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej.

W Łodzi odbyła się VI eliminacja motocyklowych mistrzostw Polski, połączona z wyścigiem o „Złoty Kask” i puchar „Dziennika Łódzkiego”. Startowało 112 zawodników, również z CSRS. W klasie 125 cm. wygrał Stachowski (Unia Poznań), w klasie 250 cm. Szymkowiak z Unii zajął drugie miejsce. W wyścigu o „Złoty Kask” triumfował Stachowski przed Grzesiem ze Świdnika i Szymkowiakiem (Unia).

Mecz lekkoatletyczny drużyn juniorów Polski i NRE, rozegrany w Krakowie, wygrali goście w konkurencji juniorek 72:63, w konkurencji juniorów 107:93. Reprezentantka Poznania Kozicka zajęła w biegu na 800 m pierwsze miejsce.

W naszym obiektywie



Bramkarz Zagłębia Patota miał w niedzielnej meczu z Lechem pełne ręce roboty. Na zdjęciu: w wyskoku.



Zwycięstwem poznańskiej Warty zakończył się międzynarodowy turniej hokeistów na trawie, zorganizowany z okazji 50-lecia KKS Lech. Na zdjęciu: fragment meczu Lech — Cagliari (Włochy), wygrany przez kolejarzy 3:0.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Na piłkarskich boiskach

I LIGA		4. Widzew	7 9 10-6
ROW—Wisła	2:1	5. Hutnik	7 8 11-7
Górniki—Gwardia	0:0	6. Górnik	7 7 8-8
Lech—Zagłębie Sosn.	2:1	7. Star	7 7 7-7
Legia—Ruch	0:0	8. Arka	7 6 7-8
Stal—ŁKS	1:1	9. Stal	7 6 8-11
Pogoń—Odra	5:1	10. Lechia	7 6 2-5
Zagłębie Wałb.—Polonia	5:0	11. Piast	7 6 4-9
		12. Niwka	7 5 4-6
		13. Wistoka	6 5 4-7
		14. Mikulczyce	7 5 3-8
		15. Zawisza	6 5 1-5
		16. Urania	7 5 5-12

TABELA		KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA	
1. Lech	5 7 6-5	Gopłania — Baltyk Gd.	1:2
2. Gwardia	4 6 8-2	Baltyk Kosz. — Flota	2:0
3. Wisła	4 6 8-4	Polonia — Stocznowiec	0:0
4. Ruch	4 6 4-1	Stal — Arkonia	0:0
5. ROW	6 6 8-7	Warta — Czarni	5:1
6. Stal	5 6 6-6	Wisła — Gwardia	1:3
7. Zagłębie Sosn.	4 5 7-3	Olimpia E. — Calisia	4:0
8. ŁKS	6 5 4-7	Zagłębie — Olimpia P.	0:1
9. Polonia	6 5 4-11		
10. Zagłębie Wałb.	5 4 8-9		
11. Legia	4 3 3-2		
12. Pogoń	4 3 8-8		
13. Górnik	3 3 2-2		
14. Odra	6 1 4-13		

II LIGA		1. Stocznowiec	7 12 14-3
Hutnik — Górnik	3:0	2. Włocławek	7 11 15-7
Niwka — Arka	0:0	3. Olimpia P.	7 10 14-4
Piast — GKS	1:3	4. Arkonia	7 10 12-4
Szombierki — Star	4:1	5. Olimpia E.	7 9 11-8
Urania — Stal	1:1	6. Baltyk Gd.	7 9 8-10
Widzew — Śląsk	0:3	7. Zagłębie	7 8 8-5
Zawisza — Mikulczyce	0:0	8. Gwardia	7 7 10-10
		9. Wisła	7 7 5-9
		10. Stal	7 6 7-6
		11. Czarni	6 5 10-13
		12. Polonia	7 4 4-7
		13. Flota	7 4 4-8
		14. Baltyk Kosz.	7 4 5-14
		15. Gopłania	6 3 5-9
		16. Calisia	7 1 0-15

KLASA OKRĘGOWA		Warta II—Polonia I.	1:9
		Grunwald—Błękitni	4:0
		Dyskobolia—Lech II	2:1
		Vitovia—MZKS Rawicz	0:1
		Sparta—Przemysław	0:1
		Tur—Polonia N. T.	1:1
		Ostrowia—Kania	1:0
		MZKS Kepno—Włocławek	1:1
		1. Lech II	8 12 19-4
		2. Grunwald	8 12 16-7
		3. Ostrowia	8 12 13-6
		4. Sparta	8 11 14-4
		5. Polonia N. T.	8 9 13-10
		6. Tur	8 9 9-8
		7. Polonia I.	8 8 15-12
		8. Dyskobolia	8 8 12-11
		9. Przemysław	8 8 5-7
		10. Błękitni	8 7 11-18
		11. Warta II	8 6 13-12
		12. Vitovia	8 6 5-6
		13. Włocławek	8 6 6-7
		14. MZKS Rawicz	8 6 8-17
		15. MZKS Kepno	8 4 8-19
		16. Kania	8 3 4-20

Nowy gospodarz pływalni na Niestachowie

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki przekazał w użytkowanie pływalnię przy ul. Niestachowskiej KW MO, ścisłej Klubowi Sportowemu Olimpia. Zmiana gospodarza — jak zapewniono na wczorajszym posiedzeniu Prezydium RN Poznania — nie ma jednak wpłynąć ani na dotychczasowe godziny otwarcia pływalni ani na ceny wstępu. W dalszym ciągu basenów — jak do tej pory — będą mogli korzystać mieszkańcy.

Klub Sportowy Olimpia projektuje budowę, m. in. krytych basenów po drugiej stronie ul. Niestachowskiej (naprzeciw istniejącej pływalni). W przyszłości oba te obiekty połączone będą pomostem, który w budowie zostanie nad ul. Niestachowską. (a)

ANDRZEJ ZEYLAND WYSPY I SZCZĘŚLIWE

A właściwie dlaczego uciekał Albin? Właśnie. I to miała być przegrana Anioła?

Marta — to był jego ostatni argument. I Aniołowa. Dla wszystkich dobry, tylko nie dla żony. Jego, Heńka ojciec jest też bardzo dobrym człowiekiem: szczerą, otwartą naturą, dla biedniejszego od siebie sięgnie z grzbieta ostatnią koszulę, a mimo to pojechał do młodszej.

W samą porę przypomniał sobie ojca. I teraz kiedy przemyslił wai to na nowo aby przerzucić całą winę z ojca na Anioła — znowu bolało.

Gra toczy się ze zmiennym szczęściem. Do przerwy jeden zero dla Zielonych. W piątą minutę drugiej połowy Biali wyrównują ze strzału Bednarka, dość chuderławej chłopiny. Jest jeden jeden i Marek ma znowu pretensje do Heńki. Mógł od razu powiedzieć, że mu się nie chce kopać, nie brałby go do reprezentacji. Na dłuższą pyśkawkę nie ma czasu. Biali znów atakują. Gra przenosi się w pole obrony Zielonych.

Żółw szuka włosów na czubku głowy. Jak jest między Aniołem i Aniołową trudno zgadnąć. Ale nawet gdyby było tak, jak mówi Heńka, że facet zwirował dla szesnastki, to chłop jest chłopem i ma prawo do wariacji, byleby...

— Nie krzywdzić — podpowiadał Heńka. — Stara ograna śpiewka.

Żółw zmarszczył się i spojrzał na niego, jak gdyby wrócił właśnie z bardzo dalekiego snu. — Nie — pokręcił przecząco głową. — Nie. On został tam naprawdę dla ziemi.

Właśnie! Żółw już o tym najlepiej wie. Stary jest najświęciej przekonany, że Anioł odszedł na skutek jego skargi.

Już drugi raz Albin miał piłkę dla niego i nie podał. No i proszę! Tak długo bawił się piłką, aż mu ją Piegowaty wyłuskał spod nogi. A zresztą kij mu w oko!

A więc po pierwsze, szesnastka śmieje się z niego, przeszło czterdziestoletniego pyka i to śmieje się dobrze. Po drugie, żona nie chce go znać, a co do ziemi, to właśnie na niej stracił najbardziej. Zielonki poszły koło nosa z braku deszczu, buraki niewiele lepsze, no tyle, że nać była dobra na kiszonkę; a teraz jeszcze w tych dniach zdechła mu Baśka, najpiękniejsza krowa.

— Czy pan w ogóle wie, co to jest rolnictwo?! Wstawać trzeba o piętej i harować!...

— Cicho! — warknął Żółw i przeczekał, aż oblesnie uśmiechnięty Wojtas zniknie za drzwiami ubikacji. — No tak — kiwnął się i ruszył z powrotem do świetlicy. Dopiero pod drzwiami obejrzał się i zmużył konspiracyjnie brzoze oczka. — Ale przynajmniej wykierował was na ludzi.

Heńka zmiał w ustach przekleństwo i oddał piłkę Bartkowi; Bartek do Księcia, Książę zderzył się z Dragalem i przegrał pojedynek. Biali przejęli natychmiast inicjatywę. Długa piłka Piegowatego rzuciła ich do zbiorowego ataku. Obrona Marka, Heńka nie zdążył już dobiec, strzał, Wiciślak wyskakuje do przodu i nie ma gola. Zieloni ruszają do kontrataku. Akcja błyskawicznie przenosi się pod bramkę Białych. Mały w pogoni za piłką wpada między nogi Dragala, ten traci równowagę. Albin doskakuje kocim susem do piłki. Heńka przemuje w biegu — go!!! — wrzeszczy Mały. Brawa i wycie kibiów. Chłopcy podnoszą Heńka.

— W górę go, w górę! — podbiega Mały — na dół sam spadnie.

Anioł przegrał, ale i ich wygrana nie cieszy. Dwa jeden dla Zielonych, czy dwa jeden dla Białych; czy to nie wszystko jedno? Nie było już dla kogo grać.

Opuszczali zakład całą grupą około dwunastu chłopaków. Mały twierdził, że ich było trzynastu. Do sekretariatu wchodził z zapalonymi papierosami. Nawet Albin palił. Już im nikt nie mógł tego zakazać. Od tego właśnie pierwszego papierosa w obecności wychowawców rozpoczynała się ich wolność.

cdn

„LINGWISTA” Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy
Nauczycieli Języków Obcych w Poznaniu

ZAPISY NA NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH

angielskiego, niemieckiego, francuskiego i innych
PRZYJMUJĄ

wszystkie ośrodki nauczania „LINGWISTY”:

- ul. Stalingradzka nr 32/40 — Szkoła Podstawowa nr 65
- ul. Berwińskiego nr 2/3 — Szkoła Podstawowa nr 26
- ul. Kościuszki nr 10 — Szkoła Podstawowa nr 82

codziennie w godz. od 17-19, z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.
Nauka odbywa się w grupach dla początkujących i zaawansowanych na różnych stopniach nauczania.

- „LINGWISTA” — organizuje nauczanie języków obcych również w zakładach pracy. — Informacji udziela Kier. Ośrodka w godz. od 11-13, tel. 516-88 oraz w godz. od 17-19.30, telefon 532-55, ul. Stalingradzka nr 32/40.

- „LINGWISTA” — prowadzi ponadto:
— kursy laboratoryjne w Ośrodku, ul. Kościuszki nr 10 (Szkoła Podstawowa);

- niedzielne kursy języków obcych w Ośrodku, ulica Berwińskiego nr 2/3 (Szkoła Podstawowa).

2344-K1

UNIwersytet Robotniczy ZMS w Poznaniu

OGŁASZA ZAPISY na

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

dla początkujących i zaawansowanych
angielskiego, francuskiego,
niemieckiego, rosyjskiego.

Informacji udziela sekretariat UR ZMS od go-
dziny 15 do 18, Poznań, ul. Nowowiejskiego 29,
telefon 519-97.

UR ZMS organizuje poza tym kursy przygo-
tawcze na wyższe uczelnie, do szkół średnich
ogólnokształcących i zawodowych, kwalifikacyj-
ne I i II stopnia, radiowe i telewizyjne.

7583-K1

Praca Nauka

Panię w naukę mod-
niarstwa — przyjmie. Pra-
cownia, Al. Marcinkow-
skiego 19. 25131g

Murarka na stałe oraz
recepty, przyjmie. Gopla-
ska 18a (Warszawskie O-
siedle). 25136g

Przyjmę natychmiast opie-
kunę do 2-letniego dzie-
cka. Poznań, Garbary 4
m. 3, tel. 552-38. 25184g

Pracownika do gospodar-
stwa rolnego — przyjmie
Franciszek Serba, Tani-
bórz, poczta Tulce, pow.
Środa Wlkp. 709p

Pracownia Galanterii przy-
jme panię do lekkiej
pracy, utrzymanie miesz-
kanie zapewnione. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 23229g

Przyjmę samotnego pra-
cownika do wszelkich
prac w gospodarstwie rolnym.
Jan Zagó, Wilkowy
Gleznio. 23246g

Spawacz — elektryk poszu-
kuje pracy na stałe lub po-
godzinach. Poznań, ulica
Dzierżyńskiego 17a m. 6.
23292g

Spawacz — krojczyni i
krawcowa do konfekcji
damskiej potrzebni. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 23209g.

Przyjmę pomoc domową
z fotowaniem dla dwóch
osób (dziecko 2 lata). O-
sobny pokój. może być
zamieszkała. Oferty „Pr-
sa”. Grunwaldzka 19 dia
23310g.

Poszukuje pracy chałupni-
czej. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dia 23311g.

Zaopiekuję się dzieckiem
u siebie w domu. Adres
wskazę „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dia 23304g.

Ucznia zaraz przyjmie. Sto-
larnia mebli, Henryk Mi-
chalski, Poznań, Głogow-
ska 184a. 23344g

Przyjmę dozorstwo, waru-
nek mieszkanie (małżeń-
stwo w średnim wieku).
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dia 23402g.

Udzielam lekcji niemiec-
kiego, początkującym, za-
awansowanym, konwersa-
cja. Tel. 462-94. 23386g

Kupno Sprzedaż

Dafnie, kolender, koper,
mak biały, paprykę,
pieprz, rumanek, kupię.
Strzelecki, Kostrzyn Wlkp.
Dworcowa 6. 703p

Kupię sadzonki chryzant-
tem — wielokwiatowe,
lub przyjmę współpracę.
Poznań, Kosowska 19.
23327gpr

Sprzedam koguty rasy
Leghorn na reprodukcję,
cena przystępna. Brzózka,
Podpiewki 41, poczta
Pniewy, pow. Szamotuły.
708p

Sprzedam koguty rasy
Leghorn na reprodukcję,
cena przystępna. Brzózka,
Podpiewki 41, poczta
Pniewy, pow. Szamotuły.
708p

Dywan nowy, duży „Ko-
wary” i biblioteczne —
sprzedam. Parkowa 3 m.
5, tel. 66-05-03. 23881g

Sprzedam futro Panofix,
piec do łazienki na węgiel,
pralkę SHL, elektroluz
(do naprawy), stół, krze-
sła, inne meble, drewno
na opał, wszystko używa-
ne. Adres wskazę „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 24731g

Futro, nowe, czarne łapki
karakulowe duży rozmiar
— sprzedam. Tel. 67-95-37.
24634g

Sprzedam hydrofor 300 l
z całym urządzeniem i pia-
nino. Adres wskazę „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 23232g.

Sprzedam młocarnię sió-
demkę. Smola, Nieżakowo,
poczta Smigiel. 23243g

Sprzedam maszynę dzie-
warską dwupłytkową Ve-
ritas. Poznań, ul. Gwardii
Ludowej 54 m. 6. 23263g

Radio Beethoven, stabiliza-
tor, kłódkę puchową, tap-
czan, łóżko żelazne, różne
meble, pelisę piznowę
wielkość 50 — sprzedam.
Ul. Głogowska 56 m. 5, po-
godz. 18. 23270g

Sprzedam okazjonalnie wzma-
cniacz stereofoniczny 2X2
W oraz kolumny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dia 23300g.

Sprzedam betoniarke 150 l.
Poznań, Oświęcimska 42.
23324g

Okazyjnie sprzedam pia-
nino i kanapotapeczan. Tel.
726-69. 23331g

Wózki dziecięce różne mo-
dele, wielki wybór — po-
leca Brzozowska, Poznań,
Czerwonej Armii 10. 23334g

Sprzedam wózek dziecięcy
głęboki. Poznań, ul. Belwe-
derska 7 m. 5. 23360g

Sprzedam piec do c. o. 2
mł, po rocznej używal-
ności oraz drewno krawe-
dziaki 12X12, dług. 3,5 m,
szt. 25. Henryka Zawadzki,
Poznań — Podolany,
ul. Strzeszyńska 92 m. 1.
23308g

Sprzedam 1.700 sztuk da-
chówek palonych. Fabis
U. Poznań, Psarskie 6.
23369g

Sprzedam maszynę szafko-
wą „Lucznik” — jedno-
czynnościową. Tel. 625-49.
23415g

Motorower Jawa nowy —
sprzedam. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 24587g

Samochody

Sprzedam Fiat 600. Tel.
322-44. 24317g

Wartburg 1000 — sprze-
dam. Drużbackiej 1 m. 5.
24439g

Odstąpię konto w PKO,
na kupno samochodu. O-
ferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dia 707p.

Syrène 104, przebieg 12.000
km, stan idealny, 55.000 —
sprzedam. Wiadomość: Ko-
scian, Dzierżyńskiego 75.
725p

Lambrette 150 LD, sprze-
dam. Tel. 679-572. 23406g

Lokale

Komfortowego pokoju je-
dnoosobowego, poszukuje
inżynier. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 24352g

Studentowi wynajmę po-
kój, warunek — korepety-
cje, kl. 8. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 21119g

Zamienię duży pokój, cen-
trum, na mniejszy ewen-
tualnie na Gniezno. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 24730g.

Studentka pracująca, po-
szukuje pokoju w nowym
budownictwie. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dia 25135g.

Panięka pracująca poszu-
kuje pokoju najchętniej
przy starszej osobie. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 23221g

Zamienię mieszkanie ty-
pu M-4 na dwa M-2. Oferty
Poznań, Osiedle Pia-
stowskie 60 m. 71. 23225g

Zamienię pokój, kuchnia
i p. tr. z balkonem bez do-
zorstwa na 2 pokoje z do-
zorstwem. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 23196g

Wynajmę studentowi me-
dycyne chętnie z rodziny
lekaarskiej pokój ładny na
Lazarzu. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 23036g

Bydgoszcz — mieszkanie
własnościowe śródmieście
57 m kw. (2 pokoje) za-
mienię na mieszkanie spół-
dzielcze pokój z kuchnią
lub 2 małe pokoje w Poz-
naniu. Józef Grabarek
Bydgoszcz, Powstańców
Wielkopolskich 13a m. 7. 1487-K2

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze M-5 w Szczecinie
— centrum na mieszkanie
Poznaniu. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 23236g.

Oddam w dzierżawę miesz-
kanie z ogrodem, Górczyn.
Tel. 638-78, godz. 18-21. 23237g

Nieruchomości

Sprzedam wille, przedmie-
ście Poznań. Adres wska-
zę „Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 24811g.

Kupię mały domek w Po-
znaniu, albo mała parcel-
kę okolicy Łazarza. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 24401g.

Działkę budowlaną w Zni-
nie przy ul. Spokójnej —
sprzedam. K. Małecka
Znin, Kościuszki 19. 719p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 9 ha, z zabudowa-
niami. Czesław Graczyk,
Gonieczki, pow. Września.
725p

Sprzedam pół wili dwuro-
dzinnej, parter, cztery po-
koje, kuchnia, łazienka,
spizarnia, c. o., garaż,
działka pod domek jedno-
rodzinny. Tadeusz Kot, Ja-
rocin, ul. Węglowa 8, tel.
910. 489p

Sprzedamy blisko petli
tramwajowej domek jed-
norodzinny, wolnostojący,
całość wraz z wolną 450.000
zł. Jednostopniowy sześci-
okładowy, ogród, budynek go-
spodarczy, centralne ogrze-
wanie, łazienka, gaz, wo-
dociąg, kanalizacja, prąd.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dia 24959g.

Działkę budowlaną-ogrod-
niczą 2.400 m kw. Puszc-
zykowo sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 23184g

Wzemię w dzierżawę gos-
podarstwo ogrodnicze z
budynkami. Oferty z ce-
ną „Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 23190g



BANK POLSKA KASA OPIEKI

POLECA JESZCZE
na TEGOROCZNY SEZON PRAC w POLU

CIĄGNIK

URSUS C-330 o mocy 30 KM

ATRAKCYJNA CENA!

PONADTO OFERUJEMY

- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WYROBY HUTNICZE
- URZĄDZENIA INSTALACYJNO-SANITARNE.

Wpłaty w walutach wymienialnych i bo-
nach towarowych Banku PKO przyjmuje

EKSPOZYTURA BANKU PKO
w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12.
1336-K1

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SAMOCHODOWYCH

w Poznaniu

SPRZEDA

po cenach obniżonych przedsiębiorstw pań-
stwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym

- części zamienne do motocykli:
„Junak”, „WFM”, „Jawa”, „Pannonia”,
„Osa”, „Verolex” bezpośrednio ze Stacji
Obsługi Motocykli nr 5 Poznań, ul. Gro-
tkowska 4 (Junikowo).

- części zamienne do samochodów:
„Warszawa” M20 oraz „Wartburg” 311 bez-
pośrednio ze Stacji Obsługi Samochodów
nr 4 Poznań, ul. Kazimierza Wielkiego 6.
6538-K1

Sprzedam uzbrojoną dział-
kę 2.400 m kw. na skraju
Lubonia. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 23220g

Kupię gospodarstwo rolne.
Wyczerpujące oferty z ce-
ną „Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 23188g

Sprzedam gospodarstwo
12 ha z ziemi z budynkami.
Stanisław Boruszak Włocław-
kowie-Drwęca, poczta Do-
piewo, powiat Poznań.
23040g

Sprzedam działkę budowa-
ną 1000 m kw. pod dom
blizniący w Nowej Wsi
koło Swarzędza. Informa-
cja Swarzędz, ul. Wilkoń-
skich 15. 23006g

Zguby Różne

W dniu 16 bm. zgubiłem
4 kluczyki samochodowe.
Znalazcę wynagrodzę. Tel.
440-23. 25299g

Zgubiono obrączkę ślubną
złota, dnia 9 bm. na tra-
sie Rynek Wilecki — Iz-
ba Rzemieślnicza. Uczel-
wego znalazcę wynagrodzę.
Dzierżyńskiego 249
m. 5. 25159g

Garaż do wynajęcia. Gło-
gowska 137 m. 3. 23322g

Matrymonialne

Wdowa lat 40 przedsię-
biorca, miła, zgrabna po-
siadająca wille osrodek
niezależną pozna pana do
lat 45 o podobnych walo-
rach samochodem lub
przedsiębiorstwem. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia
22657g.

Polak w Anglii lat 25 ka-
waler pozna pannę lat 22
— 24 wzrost 155 cm, kato-
liczkę, skromną, inteli-
gentną, znającą język an-
gielski. Cel matrymonial-
ny. Wyjazd na stałe do
Anglii. Oferty z fotogra-
fią „Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 22519g.

Wdowa samotna posiada-
jąca własność, niebrzydka
pozna wdowca od 58-63
lat. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”. Grunwaldzka
19 dia 21408g.

Rolnik wdoświec lat 56 z 10
hektarowym gospodarst-
wem pozna niezależną
wdowę lub pannę lat 40 —
50 znającą się na gospo-
darstwie rolnym. Zdjęcia
mile widziane. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 22592g

Pracownicy poszukiwani

Wronkowska Fabryka WYROBÓW BIAŁYCH, Wronki,
ul. Towarowa 3 — przyjmie zaraz:

- SLUSARZY,
- SLUSARZY narzędziowych,
- SLUSARZY maszynowych,
- 2 BLACHARZY do prototypowni,
- 2 STOLARZY,
- 5 ELEKTRYKÓW posiadających uprawnienia
obsługi maszyn i urządzeń,
- PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych (męż-
czyźni i kobiety) — w celu przyuczenia do okre-
ślonej pracy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkole-
nia WFWB — Wronki, ul. Towarowa 3 1217-W2

Cukrownia „GOSTYŃ” w Gostyniu — zatrudni na
okres kampanii buraczanej
PRACOWNIKÓW MECHANICZNY I KOBIECY —
w okresie od IX. 1972 r. do 15. I. 1973 r.

Kandydaci do pracy proszeni są o zgłoszenie się
natychmiast w dziale kadr w Cukrowni „Gostyń”.
Zakwaterowanie w prywatnych mieszkaniach bez-
płatne, całodienne wyżywienie odpłatne 300,— zł
miesięcznie.
Przeciętne zarobki powyżej 2.000,— zł miesięcznie.
1514-W2

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”
w Poznaniu, ul. Starołęcka 18 — zatrudnia zaraz:
— KIEROWNIKA Działu Zaopatrzenia z wykształ-
ceniem wyższym i kilkuletnią praktyką,
— INŻYNIERÓW MECHANIKÓW,
— ST. MAGAZYNIERÓW z odpowiedzialnością ma-
terialną z wykształceniem średnim,
— MANEROWYCH (przetokowych) z uprawnie-
niami PKP.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Za-
wodowego PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołę-
cka 18, pokój nr 1, telefon 700-21, wewn. 481. Dojazd
tramwajami linii 13, 14, 19. 7219-W

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemys-
łowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 —
tel. 650-51 — przyjmie do pracy na budowie Zakładu
Przemysłu Odzieżowego pracowników w następują-
cych zawodach:
— 5 MURARZY,
— 20 ROBOTNIKÓW NIETYKALIKOWANYCH.
Praca w akordzie, wysokie zarobki, dla zamieszko-
wych bezpłatne zakwaterowanie plus rozkład 30,— zł
oraz dodatki zgodnie z układem zbiorowym pracy w
budownictwie.
Chętni proszeni o zgłoszenie się na budowie „Kro-
text” w Krotoszynie, ul. Ostrowska. 7765-W2

Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwórcze
Przemysłu Terenowego we Wrześni, ul. Sądowa nr 2,
zatrudni:
KIEROWNIKA Zakładu Pracy Nakładczej i BRA-
KARZA — wymagane wykształcenie średnie tech-
niczne w branży odzieżowej lub dyplom mistrza
krawieckiego i kilkuletnia praktyka w zakresie
nakładzstwa.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla
przemysłu terenowego.
Mieszkania nie zapewnia się. 1332-W2

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej w Szamotulach — przyjmie zaraz
KIEROWNIKA Zakładu Remontowo-Budowlano-
nego.

Wymagane wykształcenie wyższe, wzgl. średnie
techniczne z zakresu budownictwa ogólnego oraz staż
pracy w budownictwie.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Biurze
Dyrekcji, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 322. 1504-W2

„Gazy Techniczne” PPH Wytwórnia w Kościanie,
ul. Przemysłowa 17 — zatrudni
GŁÓWNEGO TECHNOLOGA — wymagane wyk-
ształcenie techniczne, 5 lat praktyki na stanowi-
sku technicznym.
Mieszkanie zapewniamy.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 1481-W2

Biuro Projektowo-Technologiczne Przemysłu Maszyn
Rolniczych „Biprotech” w Poznaniu, ul. Bystra 7 —
zatrudni zaraz, względnie w terminie późniejszym —
INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW o specjalności n-
stalacje sanitarne wodno-kan., c. o., wentyla-
cje, gaz — na stanowiska starszych projektan-
tów, projektantów, st. asystentów i asystentów.
Płaca zasadnicza oraz premia wg stawek obowiąz-
ujących w biurach projektów.
Zgłoszenia przyjmuje Dział d/s Osobowych BPT
„Biprotech” — Poznań, ul. Bystra 7. 7804-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Po-
znaniu — przyjmie do pracy zaraz:
MONTERÓW — ELEKTRYKÓW, ELEKTRYKÓW-
KONSERWATORÓW z praktyką, SPAWACZĄ
ELEKTRYCZNĄ na konstrukcje stalowe, KIE-
ROWCÓW CIĄGNIKÓWYCH, MURARZY, TYN-
KARZY, STROJÓW na budowy oraz ROBÓTNI-
KÓW NIETYKALIKOWANYCH.
Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i płacy, ul. Obor-
nicka 227/229. 7768-K1

† Dnia 17. IX. 1972 r. zmarł nagle, przeżywszy
lat 67 najdroższy mąż, ojciec, teść i dź-
dziuś, śp.

STANISŁAW IDZIAK
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 września 1972
roku o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie,
o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA
Poznań, ul. Komandoria 5. 25274g

† W dniu 17 września 1972 r. zmarła nasza uko-
chana mama, babcia i teściowa

STANISŁAWA ROBAKOWSKA
przeżywszy lat 63.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Chelmońskiego 3 m. 11. 25330g

† Dnia 16 września 1972 r. zakończyła pracow-
ite i pełne poświęcenie życie, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza ukochana mama, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 76, śp.

HELENA FLORCZYK
Pogrzeb odbędzie się dnia 19. IX. 1972 r. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Dobrzycy.
O bolesnej stracie zawiadamiają
synowie, synowe, wnuki i rodzina
25230g

† Dnia 16 września 1972 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami
św., ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradi-
adek, w 76 roku życia

SZCZEPAN WOSZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11
na cmentarzu parafialnym w Skórzewie.
Pogrążona w smutku
żona, dzieci i rodzina
Dąbrowa, pow. Poznań. 25233g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 223 (8885) 19 IX 1972

Dnia 15 września 1972 roku zmarł długoletni
członek Cechu, śp.

EDMUND CHYTRY

fryzjer

Pogrzeb odbył się dnia 17 września 1972 r.
Rodzinie Zmarłego wyraży współczucia —
składa

Sekcja Fryzjerów

przy Cechu Rzemiosł Różnych w Poznaniu.
7831-K1

Dnia 18 września 1972 r. zmarła śmiercią tragi-
czną kochana matka, przeżywszy lat 72, śp.

ALEKSANDRA KURECZKO

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Zemsta”.
OPERA — g. 19 „Halka”.
OPERETKA — przedst. zamkn.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO, Lech: „Ballada o Cable'u Hogue'u”; Polonia: „Ziemla faraonów”.
KOSCIAN: „Lilika”.
LESZNO: „Serce to samotny myśliwy”.
NOWY TOMYŚL: „Wesola wdówka”.
OBORNIKI: „Jego wysokość towarzyszy książę”.
SREM, Słonko: „Umrzeć z miłości”; Klubowe: „Okrucho życia”.
ŚRODA: „Doczekać zmroku”.
SZAMOTULY: „Posłaniec”.
WAGROWIEC: „Słoneczniki”.
WRZESNIA: „Boom”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.30 Ranne w Polsce; 8.05 Miniatura popularna; 8.11 Muz. rozrywk.; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Moto-Sprawy; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 „Z muzyki scenicznej kompozytorów skandynawskich”; 9.40 Dla przed-szkół „Gdzie jest Katarzyna?”; 10.05 „Włory” — odc. 1 pow. B. Cze-ski; 10.25 Kompozytor tygodnia — K. M. Weber; 10.50 „Zwykły dzień” — montaż dok.; 11 Dla kl. III lice (jęz. polski) „Dramat symbolu” — montaż dramatowy; 11.30 W kregu francuskiego walca; 11.49 Rodzinny tor przeszkód; 12.25 Z bydogoskiej fonoteki muzycznej; 13.20 Muzyka prosto spod igły; 13.40 Wie-cej, lepiej, taniej; 13.55 Uwaga — niewypały; 14 Biografie niezwykłe — J. Bem; 14.40 Ze świata opery; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłop-ców; 16.05 Opinie ludzi Partii; 16.15 Rok Moniuszki na antenie PR; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupię nie kupię — posłuchajcie warto; 19.30 Biuro Opinia — doradca konsumenta; 19.35 Konc. życzeń; 20.30 „Każał sobie polkę grać”; 21 Reportaż Red. Społ.; 21.20 Teatr PR — Z Antykwarium Teatru PR: „Książę Homburgu” — słuch. wg dramatu H. Kleista; 22.50 Muz. rozrywk.; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Wiecej seread; 23.45 Kwadrans radzieckich melodii; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Chwila muzyki; 8.35 Biuro Listów odpowiada...; 8.45 Dla was gramy i śpiewamy...; 9 „Nie bójmy się jazzu”; 9.35 Z ży-cia ZSRR; 9.55 Muzyczny spacer po Warszawie; 10.25 Kto się z czego śmieje; 10.55 Z twórczości współ-czesnych kompozytorów radzieckich; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Słuchacz pisał, my od-powiadamy”; 13.25 Gra Zespół B. Har-dego; 13.40 „Ludzie, co za czasy” — fragm. pow.; 14.05 Operetka kon-tra musicala; 14.45 „Błękitna sztafe-ta”; 15 Kompozytor tygodnia — K. M. Weber; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Muz. organowa; 17.40 Aud. dla młodzieży; 17.55 Radioexpress; 18.05 Przed konkursem skrzypcowym im. H. Wieniawskiego; 18.20 Widno krag — wydarzenia — opinie — re-fleksje ze świata nauki; 19.15 „Mi-kołaj Kopernik a współczesni mu uczeni” — aud. dr. A. Kempf i dr. J. Sikorskiego; 19.30 Magazyn lite-racko-muzyczny (pt. „Spotkanie z Muzykami”); 21.01 Z nagrań solis-tów zaproszonych do naszego Stu-dia; 21.15 Reportaż literacki „Tęto jeszcze nie było”; 21.35 Wszystko o jednej piosence; 22.30 Wiad. spor-towe; 22.33 Radiowy Klub Ekspor-terów; 22.48 „Radiowe debiuty po-tyckie”; 23.03 Reportaż z XVI Fe-stiwalu Muzyki Współczesnej „War-szawska Jesień”.

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III — UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.40 Muzyczna zegaryna; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Beat w stylu dawnych mistrzów; 9 „Komis-sarz Maigret i chińskie cienie” — odc. 18; 9.10 Aud libitum; 9.30 Nasz rok 72-gi; 9.45 T. Baird — „Erotyk”; 10 Saksofon w stylu bossa nova; 10.15 Weterani rock and rolla; 10.35 Wzrost człowieka; 11.45 „Podróż z moją ciotką” — 27 odc.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na krakow-skiej antenie; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 Nowomiejscy Cyganie — rep.; 15.45 Sombro-erpe pełne muzyki; 16 Krąbobrazy w ra-dzieckiej balladzie; 16.15 Moment muzyczny; 16.20 W kregu jazzu; 16.45 Nasz rok 72-gi; 17.05 „Komis-sarz Maigret i chińskie cienie” — odc. 19; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Słownik sztuk pięknych; 18.10 Jak wam się podoba; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Nowości „Polskich Nagrań”; 19.05 Z nie-znanych nagrań Chóru Dana; 19.20 Książka Tygodnia — St. I. Witkie-wicz; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Muzyka polska — muzyka eu-ropejska; 20.40 NRF-owskie pere-grynacje — gawęda; 20.50 Przebo-je z nowych płyt; 21.30 Arcangelo Corelli — Sonata F-dur nr 3; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fe-lieton; 21.50 Balet tygodnia — Ma-nuel de Falla Trójsmyślny kane-lusz; 22.08 Śniega Gigliola Cinque-ti; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk.; „Solaris”; 22.45 „Sennik śpiewany”; 23 Wiersze W. Szwedzkiej; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc gra Errol Garner.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 19, 22.

Wkład Wielkopolski w rozbudowę socjalnych dóbr rolnictwa

Osiągnięcia gospodarze państwowych gospodarstw rolnych w woj. poznańskim są w ostatnich latach szczególnie duże, ale istotne są nie tylko wyniki ekonomiczne, ale i stała poprawa warunków socjalnych pracowników rolnych i ich rodzin. Toteż stała troska o rozwój gospodarstw, podnoszenie kwalifikacji i dyscypliny załogi postępuje w parze z poprawą warunków socjalno-bytowych i kulturalno-oświatowych. Do spraw najważniejszych należy poprawa warunków mieszkaniowych. W minionej 5-latce wybudowano dla pracowników rolnych w woj. poznańskim ponad 15,5 tysiąca izb; w obecnej — przybędzie ich 16 723. Oczywiście równocześnie prowadzone są kapitalne remonty i modernizacja starych obiektów mieszkalnych.

moim zdaniem Osiedle bez sklepów

Mówi KAZIMIERA JANUCHOWSKA — pracowniczka Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego w Wągrowcu. Od roku jestem mieszkanką nowego osiedla przy ul. Języka. Bardziej nas — tzn. około 2 i pół tysiąca — rzeszę lokatorów — cieszyło to, że projektanci pamiętali o usługach, lokalizując w centrum osiedla dwa pawilony handlowe. Niestety, okazuje się, że od projektu do gotowego na przyjęcie klientów sklepu droga jest bardzo daleka. Przynajmniej dla wykonawcy naszego osiedla, którym jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5. Chociaż budowa domów mieszkalnych postępuje bardzo sprawnie (o czym świadczy przedterminowa jej realizacja) — pawilony handlowe nie wzniosły się dotąd powyżej fundamentów. W zapewnieniu, że będą one gotowe pod koniec października, nikt z nas nie wierzy, patrząc na postęp dokonywanych przy nich prac. A raczej na zupełny jego brak. W najpotrzebniejsze artykuły żywnościowe zaopatrujemy się więc w minisklepiek, urządzonym w baraku i dwu kioskach, albo też wędrujemy po nie do centrum miasta. Jest to zresztą nie raz konieczne, bo pozbawione zaplecza kioski nie mogą zapewnić zaopatrzenia w pełny asortyment towarów. Najbardziej zresztą dokuczają czekanie w kolejce — bez dachu nad głową, co szczególnie oczywiście daje się we znaki w dni deszczowe i chłodne. Jesień „za pasem”, takich dni będzie coraz więcej. Moim zdaniem wykonawca powinien to wziąć pod uwagę.

Spotkanie rolników Polski i CSRS

W ub. sobotę i niedzielę w Laskach, pow. Kępno gościła delegacja pracowników rolnych Kombinatu Rolnego z Lochovic, pow. Beroun w Czechosłowacji. Dwa dni goście spędzili w pięknym ośrodku szkoleniowym — wypoczynkowym Kombinatu PGR Laski. Spotkanie pracowników kombinatów rolnych z Lochovic i Lasek nie jest pierwszym tego rodzaju. Rolnicy utrzymują już stałe kontakty od ubiegłego roku, wymieniają doświadczenia, dzielą się uwagami i odwiedzają się nawzajem. W roku przyszłym zamierzają uatrakcyjnić wakacje swoim dzieciom. Kombinatu PGR Laski goście będzie dzieci pracowników Kombinatu Rolnego z Lochovic, natomiast dzieci pracowników z Lasek poznawać będą piękno Czechosłowacji.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9.55 — Dla szkół: Język polski (kl. II lice) — William Szekspir: „Hamlet”; 10.30 — „Juarez” — fab. film USA; 16.30 — Dziennik; 16.40 — „Chłopotobitny”; 17.10 — „Dziariusz muzyczny”; 17.30 — Ekran Młodych; 19.20 — Dobranoc i Dzieńnik; 20 — Przypomnienie, radzimy; 20.05 — „Juarez” — fab. film USA; 22 — „Tony dobrej marki” — rep. filmowy J. Porębskiego; 22.30 — Dziennik.

Przykładem wielu pozytywnych zmian w ostatnich latach są takie PGR-y, jak Mochy w pow. śremskim, Budziszewice w pow. chodzieskim, czy Kąkolice w pow. szamotulskim, gdzie buduje się niemal całe nowe wsie, kompleksy urządzeń socjalnych, ośrodki zdrowia, pralnie, magle i inne punkty usługowe. Szczególną uwagę zwrócono na budowę urządzeń higienicznych — sanitarnych na stanowiskach pracy i przystosowanie ich do potrzeb załogi. Zwiększono więc nakłady na budowę łazien i punktów sanitarnych z ciepłą i zimną wodą. Związek coraz większą wagę zwraca na organizowanie stołówek przyzakładowych, rozwiązujących istotny problem żywienia zarówno pracowników miejscowych jak i delegowanych ekip budownictwa rolniczego, elektryfikacji, melioracji itp. Obecnie PGR-y dysponują w swoich 25 kombinatach i 43 przedsiębiorstwach wieloobektowych 138 stołówek, a pozostałe zakłady rolne (naukowo-doświadczalne, mechaniczne i in.) — 57. Za 3 lata liczba stołówek dla pracowników rolnych przekroczy 250.

Poznański Okręg Zw. Zaw. Pracowników Rolnych ma do odnotowania duże sukcesy, jeśli chodzi o organizowanie wypoczynku: czasów dla dorosłych, obozów i kolonii dla dzieci. Przybywa mu baz wczasowych, coraz liczniej od-wiedzane są ośrodki FWP. Ogółem korzystało z wczasów w ub. roku 12 370 pracowników (w tej liczbie fizycznie stanowią 57,7 proc., a członkowie ich rodzin i renciści 27,1 proc.). W tym roku zaś przy-będzie ich dalsze 1,5 tysiąca. Po raz pierwszy tego lata wy-poczywało w ośrodku wczasowym w Białejewku 1200 rencistów. Coraz więcej ludzi ko-rzysta z leczenia sanatoryjne-go.

Nie sposób wymienić wszy-stkich zdobyczy socjalnych — dorobku ostatnich kilku lat — a im więcej ich przybywa, tym więcej widzi się potrzeb. To tak jak z apetytem, co roś-nie w miarę jedzenia. Dlatego też na naradzie dyrektorów PGR z udziałem przedstawicieli Zw. Zaw. Pracowników Rolnych postanowiono wy-asygnować z ogólnego fundu-szu premiowego, wynoszącego

Historycy i kombataneci o wojnie 1939 — 1945

Znaczną aktywnością wyka-zuje się Oddział Powiatowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Kościanie. Jak już informowaliśmy, przy współudziale Okręgowej Komisji Historycznej ZBoWiD w Poznaniu, zorganizował on w minionym tygodniu sesję naukową, której tematem był ruch oporu w Wielkopolsce w latach 1939—1945. Omówiono m. in. udział wielkopolskich for-macji wojskowych w wojnie obronnej we wrześniu 1939 (z dużą dokładnością zrelacjo-nowano zwłaszcza wypad 17 pułku ułanów i 55 pułku piechoty na Wschowę z września 1939 r. oraz znaczenie psycho-logiczne, jakie miała ta akcja dla żołnierzy i ludności cywilnej w pierwszych dniach wojny). Wskazano też na szereg aspektów walki podziemnej w południowo-zachodniej Wielkopolsce w okresie oku-pacji, sporo uwagi poświęcając udziałowi młodzieży kościąńskiej w ogólnonarodowych zmaganiach z hitleryzmem.

Sesja stała się okazją kon-frontacji poglądów historyków i uczestników walk ostatniej wojny, wzbogacając zwłaszcza wiedzę o osiągnięciach wielko-polskiej konspiracji. (o-jw)

PROGRAM II: 17.30 — Militaria, obronność, nowoczesność; 18 — „O rezonansie inanczej” — OTV Gdańsk; 18.20 — Świat w kamerze naszych reporterów — filmy Tele-AR; 18.45 — „Wieś, jaka jest...”; 19.20 — Dobranoc i Dzieńnik; 20.05 — Przemówienie Ambasadora Republiki Chile z okazji święta na-rodowego; 20.10 — „Najdziśsza re-publika świata” (Chile) — (TV atlas świata); 20.40 — TV Giełda wynalazków; 21.10 — 24 godzin (kolor); 21.30 — Mały słowniczek kina wersji oryginalnej; 21.40 — KWO: „Ugromić ręką” — odc. I, „Rzeka posępna” — film seryjny radz.

353 mln złotych od 15 do 25 proc. na dalszą poprawę warunków socjalnych i byto-wych. Każdy z zakładów bę-dzie rozporządzał tymi suma-mi według własnego uznania.

W nowym klimacie politycznym szybciej wyzwała się in-cjatywa załóg pracowniczych, przedsiębiorstw i instytucji. Wsie PGR-owskie pięknieją. Przybywa nie tylko nowych, estetycznych domów, ale zwraca się także uwagę na poprawę malej architektury, na przydomowe ogródki, schludność obejść. Mieszkańcy tych wsi żyją coraz lepiej i dostatniej.

Z. D.

Z Kościana Klub Młodzieżowy potrzebny zaraz

Jedyną imprezą w Kościanie o charakterze kulturalno-rozrywkowym, są obecnie ponie-działkowe programy filmowe zatyłowane „Kino naszych czasów”. Pieczę nad nimi sprawuje Zarząd Powiatowy ZMS, a poświęcone są współczesnym twórcom sztuki filmowej. Nie zaspokajają one jednak potrzeb kulturalnych 20-tysięcznego miasta. Toteż słusznym wydaje się być postulat Zarzą-du Powiatowego ZMS — stwo-rzenia Klubu Młodzieżowego, który wyeliminowałby dotych-czasową posuchę w tej dzied-zinie. Problem jednak w tym, że zapal grupy młodych ludzi, nie wystarcza do urzeczywist-nienia zamiarów. Potrzebne jest jeszcze pomieszczenie gdzie Klub mógłby rozwinąć swą działalność. Mimo przy-chylności władz miasta, do chwili obecnej nie udało się takowego uzyskać, a młodzi mieszkańcy Kościana wciąż czekają. (ww)

Kultura w ręku młodych



Młodzieżowy zespół taneczny ZMW ze Śnieci-ska — w bar-wnych, regional-nych strojach, podczas jedne-go ze swych lic-znych występów dla mieszkańców okolicy.

Fot. — Cz. Jasiak

Koło ZMW we wsi Śnieciska jest jednym z najstarszych w powiecie średzkim. Istnieje już 15 lat i liczy obecnie 26 członków.

Koło to może poszczycić się dużymi osiągnięciami. Corocznie, realizując hasło: „Ojczyź-nie, Wsi, Sobie!” członkowie je-go biorą udział w różnego ro-dzaju czynach społecznych, m. in.: porządkowaniu miejscow-ości parku, budowie tarasu przed klubem „Ruch”, zakłada-niu kwiatników. Pomagają też w żniwach i wykopkach jesien-nych, w budowie drogi itp. Ko-ło ZMW w Śnieciskach spraw-uje patronat nad miejscow-ym klubem „Ruch”, będącym zarazem świetlicą. Czynne są tu sekcje tenisa stołowego i sza-chowa. W okresie jesienno-zimowym odbywają się impre-zy i spotkania m. in. „z cieka-wymi ludźmi”, a także szkole-nie ideologiczne członków ko-ła. We wsi działają kilka zespó-łów artystycznych m. in.: chór KGW, zespół teatralny oraz zes-pół taneczny dzieci szkolnych i młodzieży ZMW, które specja-lizują się w tańcach wielkopo-lskich. Opieką służy im nauczy-ciel miejscowej Szkoły Pod-stawowej — Kazimierz Bła-szyk. Za swa pracę z młodzie-żą otrzymał Złota Honorową Odznakę ZMW. (rk)

Poznański tydzień

Wypięknijcie nam Starówkę że ha!

Poznański Stary Rynek oraz przyległe doń ulice stanowią jedną z największych atrakcji turystycznych stolicy Wielkopolski. Tutaj przybywa tysiące turystów, dorosłych i dzieci szkolnej, przyglądanie się ratuszowym Koziołkom i zwiedzanie muzeum historycznego jest punktem honoru każdej wycieczki. Niebawem doznania jakie wynosić będą turyści z tej zabytkowej dziel-nicy poznańskiej jeszcze się spotęgują. Zdecydowano bo-wiem, iż Ratusz i otaczające go budynki pokryją nowe, kolorowe elewacje.

Niebagatelne to przedsięwzięcie. Prace renowacyjne mu-szą bowiem objąć nie tylko zmianę tynku ale i polichro-mii. Pokrywający ratusz fryz wymaga nad wyraz staran-nej pielęgnacji. Pozostawiony bez opieki, poddany zgub-nym wpływom czasu, rychło przepadłby bezpowrotnie. Konserwacją objęte zostaną również klasycystyczne fa-sady zabytkowych kamieniczek, szczycące się rzadką or-namentacją. Przywrócenie im świeżości i rumieńców, wymagać będzie zaiste nie lada kunsztu.

Władze miejskie od dawna otaczają Stary Rynek wiel-ką pieczołowitością. Ograniczono w jego obrębie ruch sa-mochodowy, całkowicie wstrzymano komunikację. Mimo to, najstarsze fragmenty murów są w stanie nie najlep-szym. Ulice Świętojańska i Gołębia w niczym nie przypo-minają już owych rzeźkich staruszek, jakimi wydawały się jeszcze przed laty kilkunastu.

Cóż, miasto starzeje się. I zjawisku temu nie sposób zapobiec. Konserwacja przedłuża żywot, wszak nie przy-wraca młodości. Powie ktoś, są przecież nowoczesne, znacznie doskonalsze niż dawniej metody architektonicz-nej kuracji. Tak. Istnieją jednak także pewne granice wytrzymałości, których nie można przekroczyć.

Co z innymi staromiejskimi spraw? Otóż myśli się o po-większeniu w tym rejonie bazy gastronomicznej i handlo-wej. Poznańska Starówka, równie piękna jak warszawska, jest jednak od niej pod tym względem znacznie uboższa. Wprawdzie kawiarnia „Literacka” jest po odnowieniu znacznie gustowniejsza, jednak brak jej „po warszawsku” urządzonych ogródków. Za mało jest także punktów sprze-daży różnego rodzaju pamiątek i wód chłodzących. Aż prosi się, aby wydzielić miejsca na kiermasze rodzimym plastynom, stanowiącym tak wdzięczną, kolorową i oby-czajową plamę dla turystów odwiedzających Stare Mia-sto w Warszawie czy krakowski Rynek.

Doczekają się własnego locum także aktorzy. W przy-dzielonej im przez władze miasta kamieniczce przy ul. Świętosławskiej. Stare mury wymagają remontu. Wszak miejsce uwybrano idealne, odseparowane od miejskiego zgiełku, zapewniające stały kontakt z dawną architekturą. Jak będzie wyglądać poznańskie Stare Miasto po do-konaniu tych wszystkich zmian? (A trzeba wiedzieć, że służy się także adaptacją dawnej łożni maońskiej przy ul. Grobla na filię Muzeum Narodowego). Przekonamy się o tym mniej więcej za dwa lata. Sądzę jednak, że nie można żywić żadnych obaw co do efektu owych prac.

Wypięknijcie nam Starówkę, że ha!

J. W.

Sygnaly czytelników

● Pracuję w wiejskim przed-szkolu w Piatkowie pow. Szamotu-ły. W zimie podczas mrozów popekały wszystkie muszle kloze-towe. Próbowałam kupić nowe — bez skutku. W Szamotulach nie ma, w Poznaniu również. Nikt nie wie gdzie można by je zamówić. A wiadomo, że któregoś już prze-szło pół roku korzystają dzieci jest zbyt kłopotliwe dla nich sa-myh jak i personelu przedszkola. Może więc znaleźć się ktoś czy jakiś warsztat w Wielkopolsce, który mógłby pomóc względnie wskazać adres gdzie można musz-le klozetowe kupić czy też zamó-wić.

● W 1970 roku rozpoczęto na-prawę rynien i dachu w posesji nr 17 przy ul. Rynek w Kostrzy-nie. Mimo kilkakrotnych montów lokatorów — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej prac do tej pory nie zakończyło. Woda ścieka po ścianach świeżo otynkowanego bu-dynku. Tętn zaczyna pękać stwa-rzając niebezpieczeństwo dla prze-chodniów.

ZUS szkoli referentów

Zamiast zaświadczeń — oświadczenia

Zakład Ubezpieczeń w ciągu lipca przeprowadził w Po-znaniu narady instruktażowe dla referentów z tych zakła-dów, które obliczają i wypłacają zasiłki z tytułu wprowa-dzonych w życie od 1 lipca ustaw o przedłużeniu urlopu macierzyńskiego i o podwyższeniu umiarkowanych, przysługujących z ubezpieczenia społecznego pracownikowi w razie choroby.

Mimo tych szkoleń, niestety wpływają (również do redak-cji) skargi od zainteresowa-nych, że wypłacono im nie podwyższony zasiłek chorobowy. Dyrekcja ZUS wyciąga stąd wniosek, że nie wszystkie zakłady pracy delegowały na te szkolenia (donosiła o nich prasa) swych przedstawicieli.

W tej sytuacji, aby wyelimi-nować nieprawidłowości w obliczeniach zasiłków, dla re-ferentów, dokonujących tych czynności a dotąd nie przeszko-lonych, ZUS organizuje ponow-nie zajęcia instruktażowe w następujących terminach:

20 bm. i 28 bm. w godz. od 9 do 11.30 i od 12 do 14.30 w sali nr 119 w siedzibie ZUS przy ul. Dąbrowskiego 12. W interesie ogółu swych pracow-ników dyrekcja zakładów pra-cy powinny dopilnować, by odpowiedzialni za te sprawy referenci uczestniczyli w szko-leniu, jeśli nie brali w nim udziału poprzednio.

I jeszcze jedna ważna infor-macja: ZUS od września zniósł dla pracowników ubezpieczonych zakładów obowiązek co-roczonego przedkładania za-swiadczeń ze szkoły wzgl. o-czełni, potwierdzającej, że dzie-cko, które ukończyło 16 lat, na-dał do niej uczęszcza. Ubiega-jący się o zasiłek rodzinny pra-cownik — zamiast tego za-swiadczenia — powinien zło-żyć oświadczenie według usta-łonego wzoru.

Wzór taki został opublikowa-ny w Dzienniku Urzędowym ZUS, łącznie z instrukcją o czynnościach, jakich zakład pracy musi w związku z tym nowym systemem dokumenta-cji dokonać. Wspomniany Dziennik zakłady pracy mogą nabyć w kasie Oddziału ZUS, albo zamówić w „Ruchu”. (z)